



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA ARMII OBCYCH

TAJNE

Egz. Nr 1

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
27745

plk dr K. JAGIELLO

Temat: ZASADY PROWADZENIA DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH
PRZEZ GRUPĘ ARMII I ARMIEJĘ POŁOWĄ
WG POGLĄDÓW AMERYKAŃSKO-BRYTYJSKICH
(Skrypt wykładu)



27745

REMBERTÓW

CZERWIEC

1965



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA ARMII OBCYCH

TAJNE

Egz. Nr 1

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SPECJALNEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

27745

plk dr K. JAGIELLO

Temat: ZASADY PROWADZENIA DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH
PRZEZ GRUPE ARMII I ARMIE POLOWA
WG POGLĄDÓW AMERYKAŃSKO-BRYTYJSKICH

(Skrypt wykładu)



27745

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA ARMII OBCYCH

Przed. prot. 12357. P

~~.....~~
Egz.nr 1

płk dr K. JAGIEŁŁO

ZASADY PROWADZENIA DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH PRZEZ GRUPE, ARMII I ARMIE POLOWA
WG POGLADÓW AMERYKAŃSKO - BRYTYJSKICH

/Skrypt wykładu/



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
27745

REMBERTÓW

M a j

1965r.

PLAN WYKŁADU

W S T P	3
I. Ogólne zasady działań zaczepnych.	4
II. Ogólne zasady użycia broni masowej zagłady w działaniach zaczepnych.	10
III. Działania zaczepne grupy armii i armii polowej.	16
1. Rola i miejsce grupy armii i armii polowej.	16
2. Skład bojowy i możliwości.	17
3. Ugrupowanie operacyjne.	31
IV. Lotnicze zabezpieczenie działań zaczepnych.	41
V. Prowadzenie działań zaczepnych.	43
VI. Zakończenie.	47

W S T Ę P

Pojawienie się nowych środków walki, a zwłaszcza broni jądrowej i techniki raketowej, pociągnęło za sobą poważne zmiany w dotychczasowych poglądach na zasady i metody prowadzenia walki i operacji. Znaczy to, że we współczesnych warunkach każdy rodzaj działań będzie prowadzony - jak należy przypuszczać - w sposób odmienny niż to było dotychczas.

Do czasu kiedy Stany Zjednoczone były jedynym państwem posiadającym broń jądrową, koła wojskowe tego państwa uważały za możliwe zrealizowanie "atomowego blitzkriegu". Kiedy jednak dla amerykańskich kół wojskowych stało się jasnym, że w przyszłej wojnie, w warunkach kiedy obóz socjalizmu dysponuje najnowocześniejszymi środkami walki wysunięto tezę, jako oficjalną doktrynę, że współczesną wojnę można wygrać wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych, a cele poszczególnych operacji można osiągnąć jedynie wysiłkiem wszystkich rodzajów wojsk lądowych wspartych bronią raketowo-jądrową.

Uważa się, że w obecnych warunkach jedynie zmasowanymi uderzeniami jądrowymi z jednoczesnym przejściem wojsk lądowych do zdecydowanych działań zaczepnych można osiągnąć główne cele wojny i w krótszym niż dotychczas czasie. Wynika z tego, że broń jądrowa stanowi, według poglądów zachodnich, zasadniczy czynnik w organizacji i prowadzeniu współczesnej operacji zaczepnej, a jej powodzenie uzależniczne jest od wyników uderzeń jądrowych.

Jakkolwiek dotychczasowa amerykańska koncepcja "zmasowanego odwetu" utraciła swoje znaczenie, to jednak nowo przyjęta koncepcja "elastycznego reagowania" nie odrzuca zmasowanego użycia broni jądrowej. Były prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy założenia nowej koncepcji scharakteryzował następująco: "Współczesna strategia amerykańska powinna być giętka i zdecydowana oraz odpowiadać możliwościom prowadzenia każdego rodzaju wojny - powszechnej i lokalnej, jądrowej lub konwencjonalnej, na małą i wielką skalę".

Zaś minister obrony Stanów Zjednoczonych Mc Namara wyraźnie stwierdza, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników są w stanie prowadzić wojnę bez użycia broni jądrowej na różnych terytoriach poza Europą. Stąd jakkolwiek teoretycznie zakłada się możliwość prowadzenia działań bez użycia broni jądrowej to nie w Europie, i po drugie przy istnieniu broni jądrowej zawsze istnieje groźba przerośnięcia konfliktu lokalnego i konwencjonalnego w globalny i termojądrowy.

Nowa koncepcja strategiczno-operacyjna spowodowała konieczność reorganizacji związków taktycznych albowiem dotychczasowa organizacja oddziałów i związków taktycznych, nie odpowiadała założeniom nowej koncepcji i wymaganiom współczesnego pola walki.

Konsekwencją nowych poglądów na charakter współczesnego pola walki była reorganizacja związków taktycznych. Reorganizacja związków taktycznych miała na celu zwiększenie ich siły ognia i ruchliwości, zwiększenie zdolności działania zarówno z użyciem jak i bez użycia broni jądrowej.

W ostatnim czasie daje się zauważyć, jeśli chodzi o zagadnienia prowadzenia operacji zaczepnej, tendencje idące w kierunku zwiększenia przydziału głowic atomowych związkom operacyjnym, co z kolei wpływa, a przynajmniej wywołuje dyskusje w sprawach:

- głębokości operacji i tempa natarcia;
- składu związków operacyjnych;
- ugrupowania operacyjnego;
- znaczenia i możliwości desantów powietrznych na współczesnym polu walki.

Celem tego wykładu jest zapoznanie z podstawowymi zagadnieniami prowadzenia operacji zaczepnej przez związki operacyjne Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii z uwzględnieniem nowych poglądów na szereg spraw z tym związanych.

I. OGÓLNE ZASADY DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH

=====

Według poglądów zachodnich wojna we współczesnych warunkach może wybuchnąć niespodziewanie lub po krótkim okresie napięcia politycznego. Uważa się też, że we współczesnych warunkach wojna może rozpocząć się w skali koalicji i obozów państw lub w skali lokalnego konfliktu zbrojnego. W tym ostatnim wypadku, jak wynika z amerykańskiej koncepcji strategiczno-operacyjnej "elastycznego reagowania" wojna może rozpocząć się bez użycia broni raketowo-jądrowej. Jednocześnie podkreśla się, że w warunkach posiadania przez przeciwstawne sobie strony, broni raketowo-jądrowej istnieje groźba "rozprzestrzeniania się" lokalnego konfliktu zbrojnego w globalną wojnę termojądrową.

Zachodni teoretycy wojskowi uważają, że przyszła wojna będzie miała dwa okresy:

- początkowy okres wojny, który według amerykańskich wojskowych może trwać do 30 dni;

- następny okres wojny, czasu trwania którego nie określa się.

Jak wynika z amerykańskich koncepcji, w określonych warunkach, działania w początkowym okresie wojny mogą rozpocząć się bez użycia broni masowego rażenia. Z chwilą podjęcia decyzji do użycia broni masowego rażenia główną treścią tego okresu będzie atak jądrowy polegający na zmasowanych obustronnych uderzeniach jądrowych, szczególnie w okresie pierwszych 3-5 dni stosowania broni raketowo-jądrowej. Treścią następnego okresu wojny według założeń amerykańskich ma być:

- organizacja nowych zgrupowań uderzeniowych;
- odtwarzanie systemu dowodzenia, zaopatrywania i łączności;
- prowadzenie działań zaczepnych w celu osiągnięcia zwycięstwa.

Według poglądów amerykańsko-brytyjskich działania zaczepne są podstawowym rodzajem działań, gdyż tylko ten rodzaj działań pozwala odnieść całkowite zwycięstwo nad przeciwnikiem. Według współczesnych założeń wojska do działań zaczepnych mogą przejść po krótkotrwałej obronie względnie rozpocząć wojnę operacją zaczepną.

Celem działań zaczepnych mogą być:

- rozbicie wojsk przeciwnika;
- załamanie woli przeciwnika do stawiania oporu;
- opanowanie określonego obszaru potrzebnego dla zabezpieczenia kolejnych operacji zaczepnych.

Obecnie uważa się, że opanowanie terenu zajmowanego przez nieprzyjaciela bez rozbicia lub wzięcia do niewoli jego sił nie ma praktycznego znaczenia i nie może być uważane za zwycięstwo. Wynika z tego, że ten trzeci cel działań zaczepnych jest podobny do celu pierwszego.

Według poglądów amerykańskich współczesną operację zaczepną cechuje zdecydowany charakter działań, duża manewrowość, dążenie do wykonania postawionych zadań w znacznie krótszym niż dotychczas czasie oraz częste przechodzenie do obrony i z obrony do działań zaczepnych.

W amerykańskich wydawnictwach wojskowych podkreśla się, że we współczesnych warunkach zasadniczą rolę odgrywa umiejętność stosowania przez dowódców i sztaby zasad prowadzenia wojny. Zrozumienie tych zasad polega na znajomości współczesnego uzbrojenia, znajomości organizacji wojsk własnych i przeciwnika, znajomości możliwości współczesnych związków taktycznych oraz znajomości charakteru współczesnego pola bitwy i zasad prowadzenia współczesnej operacji zaczepnej.

Podkreśla się, że dla osiągnięcia celu działań zaczepnych należy stosować niżej wymienione zasady prowadzenia wojny:

- ściśle określać obiekt działań.^{x/} Wyznaczony obiekt działań zaczepnych winien mieć decydujące znaczenie w danej operacji, opanowanie określonego obiektu działań przez wojska musi być całkowicie wykonalne. Przy czym we współczesnych warunkach obiektem działań zaczepnych winno być określone zgrupowanie wojsk przeciwnika, a nie jak dotychczas rejon geograficzny. Brak obiektu działań zaczepnych czyni bezwartościowymi wszystkie pozostałe zasady prowadzenia wojny;
- zmasowanie, które polega na ześrodkowaniu w określonym miejscu i czasie przeważających sił i środków celem wykonania decydującego uderzenia, które ma zniszczyć lub stworzyć warunki do dalszego zniszczenia wojsk przeciwnika. Nacierający mający inicjatywę w swoim ręku może wybrać najodpowiedniejszy moment, miejsce, czas i sposób wykonania uderzenia. Jednak użycie broni jądrowej ogranicza możliwości działania w zwartym ugrupowaniu w wyznaczonych pasach. To zdaniem Amerykanów, nakazuje prowadzenie działań w szerszych niż dotychczas pasach przy głębokim ugrupowaniu. Zmasowanie we współczesnych warunkach, zdaniem szeregu wojskowych amerykańskich, można uzyskać przez większe niż kiedykolwiek skoncentrowanie ognia. Z takiego postawienia sprawy wynika, że zmasowanie sił i środków na wybranym kierunku, potrzebne dla stworzenia odpowiedniej przewagi musi być dokonane w ograniczonym czasie, stosunkowo szybko i na określony czas. Gdy natomiast zmasowanie będzie realizowane sposobami wypracowanymi w okresie II wojny światowej, wojska będą narażone na uderzenia jądrowe broniącego się. A znowu zmasowanie sił i środków według wymagań współczesnego, atomowego pola walki, będzie wykonalne tylko w tym wypadku, kiedy związki taktyczne będą posiadały odpowiednią ruchliwość;
- ekonomia sił i środków - polega na minimalnym wykorzystaniu sił i środków na kierunkach drugorzędnych, aby stworzyć przewagę na kierunku decydującym. Zasada ta dotyczy też i broni raketowo-jądrowej, gdyż zdaniem Amerykanów "szala zwycięstwa, przechylił się na korzyść tego dowódcy, który zachował większą ilość środków jądrowych"^{xx/}

x/ Obiekt działań jest równoznaczny z pojęciem zadania.

xx/ Ppłk Alba B. Lathrop. "Zasady prowadzenia wojny w epoce atomowej". Military Review, czerwiec 1959r.

- manewr - który jako ruch niezbędny do tego, aby wszystkie siły i środki biorące udział w walce, zajęły dogodne położenie w stosunku do przeciwnika, decydująco wpływa na zmianę stosunku sił w toku walki.

W działaniach zaczepnych manewr stosuje się w celu stworzenia przewagi sił powietrznych do stoczenia bezpośredniej walki z przeciwnikiem. Jednak by manewr dał zamierzony wynik, musi być wykonany zdecydowanie i szybko;

- zaskoczenie, które polega na wprowadzeniu do walki sił i środków w takim czasie i miejscu i w taki sposób, którego nie spodziewa się przeciwnik. Tak wykonany manewr w wielu wypadkach może radykalnie zmienić układ sił na korzyść tego, kto zdąży go zastosować. Zdaniem Amerykanów w warunkach użycia broni jądrowej, zasady stosowania zaskoczenia w znacznym stopniu zmieniły się. Obecnie zaskoczenie może być osiągnięte zarówno za pomocą ognia, jak i przez działanie wojsk wyposażonych we współczesną technikę bojową.

Według poglądów brytyjskich specjalistów wojskowych w celu osiągnięcia zaskoczenia, uderzenia jądrowe najbardziej celowym jest wykonywać przed nastaniem ciemności. Natarcie zaleca się prowadzić w nocy, kiedy aktywność lotnictwa broniącego obniża się i jego możliwości w określaniu celów zmniejszają się do minimum;

- zabezpieczenie bojowe polega na szeregu przedsięwzięciach niezbędnych dla zapewnienia wszechstronnej swobody działań własnych wojsk i zapobieżeniu niespodziewanych akcji ze strony przeciwnika;

- jednósobowe dowodzenie. Jednósobowe dowodzenie zakłada skoncentrowanie całej władzy w "jednych rękach" dla dokonania jak największego wysiłku. Przez jedność wysiłku rozumie się skoordynowanie działań wojsk, zmierzające do osiągnięcia wspólnego celu. Koordynację osiąga się przez wytyczenie kierunku działań oraz dokładne wytyczenie zadań mających na celu zorganizowanie współdziałania. Najlepszym środkiem skoordynowania działań jest obdarzenie jednego dowódcy niezbędną władzą, a drogą do osiągnięcia jedności wysiłków jest dążność do zorganizowania współdziałania wszystkich pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych, biorących udział w walce;

- prostota działań, przez co rozumie się stosowanie prostych, nieskomplikowanych planów działań bojowych. Prostota i jasność sformułowań winna znaleźć wyraźne odzwierciedlenie w rozkazach bojowych. Prostota działań winna być regułą, gdyż w toku walki bardzo

trudno jest zmieniać nawet najprostsze zadania, tym bardziej w warunkach współczesnego pola walki. Jeśli opóźniona reakcja utrudnia realizację prostych planów, to tym bardziej realizacja planów skomplikowanych napotka na bardzo duże trudności.

Reasumując wymienione zasady można stwierdzić, że osiągnięcie celu operacji zaczepnej zamierza się zabezpieczyć: wszechstronną analizą i prawidłową oceną możliwości przeciwnika i wojsk własnych, ześrodkowaniem na głównym kierunku wysiłku wojsk i środków napadu jądrowego, zdobyciem panowania w powietrzu, szczegółową organizacją współdziałania rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk sił lądowych, wykonaniem silnych uderzeń na całą głębokość obrony przeciwnika, zdecydowanym dowodzeniem wojskami oraz organizacją trwałego i sprawnie działającego zabezpieczenia bojowego wojsk.

W regulaminach i instrukcjach amerykańskich rozróżnia się następujące rodzaje /formy/ działań zaczepnych, a mianowicie:

- natarcie na obronę zawczasu przygotowaną;
- natarcie w warunkach manewrowych /na obronę ruchową, doraźnie zorganizowaną i pościg/.

Zagadnienie pościgu jako rodzaju działań zaczepnych jest kwestią sporną. Jedni umieszczają ten rodzaj działań w "natarciu w warunkach manewrowych", inni znowu wydzielają go jako oddzielny rodzaj /forma/ działań zaczepnych. Wydaje się, że pościg jako forma działań zaczepnych ma szereg charakterystycznych cech dotyczących organizacji i prowadzenia i odbiega znacznie od organizacji i prowadzenia "natarcia na obronę ruchową". Dlatego chyba szereg amerykańskich publicystów wojskowych wydziela pościg z ram "natarcia w warunkach manewrowych".

W brytyjskich regulaminach rozróżnia się natarcie na obronę zawczasu przygotowaną i obronę doraźnie zorganizowaną.

Natarcie na obronę zawczasu przygotowaną uważane jest za najbardziej typowy rodzaj działań zaczepnych. Podkreśla się, że główną zasadą tego rodzaju natarcia winno być dążenie do maksymalnego wykorzystania skutków broni masowego rażenia, a nie nadmierne gromadzenie sił i środków do przełamania obrony.

Natarcie na obronę zawczasu przygotowaną w warunkach masowego stosowania broni atomowej, zdaniem szeregu wojskowych St. Zjednoczonych, może być dokonane z marszu. Dla utrzymania wysokiego tempa natarcia na kierunku głównego uderzenia przewiduje się użycie broni jądrowej, odwodów oraz desantów powietrznych. Broń jądrowa - według poglądów amerykańsko-brytyjskich, sprzyja wysadzaniu desantów powietrznych zarówno

taktycznych jak i operacyjnych.

Natarcie "w warunkach manewrowych" może mieć miejsce w początkowym okresie wojny, lub w trakcie rozwijania powodzenia, znaczy po przełamaniu zawczasu przygotowanej obrony, lub na obronę doraźnie zorganizowaną i ruchową. Natarcie "w warunkach manewrowych", według poglądów amerykańskich charakteryzuje się brakiem ciągłych frontów, a w związku z tym i większą swobodą w wyborze manewru, częstym zawiązywaniu się boju spotkaniowego i rozwijaniu się głównych do walki bezpośrednio z marszu.

Pościg jako rodzaj natarcia wynika przeważnie w końcowym etapie natarcia na obronę zawczasu przygotowaną lub w toku natarcia w warunkach manewrowych.

Duże znaczenie dla osiągnięcia powodzenia w natarciu przypisuje się zastosowaniu odpowiedniej formy manewru. Wybór formy manewru wynika z zamiaru wyższego dowódcy, charakteru rejonu działań bojowych, charakteru działań przeciwnika. Podstawową formą manewru w działaniach zaczepnych prowadzonych na współczesnym polu walki, nadal jest przełamanie, wykonywane w celu rozbicia broniącego się przeciwnika i naruszenie całości jego systemu obrony. Po dokonaniu przełamania mogą być zastosowane oskrzydlenie i obejście. Oskrzydlenie polega na uderzeniu głównymi siłami na skrzydła przeciwnika przy równoczesnym wiązaniu go częścią sił od czoła. Obejście polega na wykonaniu uderzenia na kierunkach wprowadzających bezpośrednio na głębokie tyły obrony, celem odizolowania oddziałów /związków/ pierwszego rzutu od drugich rzutów i odwodów oraz okrążenia i zniszczenia go. Obejście wykonywane jest bez styczności, a często i bez łączności ogniowej z wojskami nacierającymi od czoła. Często może być ono wykonywane we współdziałaniu z desantem powietrznym.

Amerykańskie regulaminy i instrukcje, prócz wyżej wymienionych form manewru, uwzględniają jako formę manewru natarcie czołowe. Natarcie czołowe - jako forma manewru, według poglądów amerykańskich specjalistów wojskowych, polega na prowadzeniu aktywnych działań na całym froncie, lub na jednym z jego odcinków. Natarcie czołowe jest wykonywane w celu zepchnięcia wojsk przeciwnika z zajmowanych przez nie pozycji /rejonów/ obronnych, lub w celu związania go. Takim działaniem, według poglądów amerykańskich, można uniemożliwić obronie wykorzystanie przez obronę części jej sił i środków przeciw głównemu zgrupowaniu nacierającego.

W regulaminach i instrukcjach podkreśla się, że natarcie czołowe może być stosowane na kierunkach drugorzędnych.

Zgodnie z poglądami amerykańsko-brytyjskimi, wojska do działań zaczepnych mogą przejść z bezpośredniej styczności z przeciwnikiem z ugrupowania obronnego, bez dokonywania przegrupowań lub po przegrupowaniach. Uważa się jednak, że we współczesnych warunkach wojska do natarcia najczęściej będą przechodzić bez dokonywania przegrupowań, albowiem warunki współczesnego pola walki, a szczególnie element czasu nie pozwala na dokonywanie przegrupowań w skali operacyjnej. Potrzebną w natarciu przewagę sił i środków zamierza się osiągnąć przez wykonanie uderzeń bronią jądrową. Konsekwencją tego jest pogląd, według którego planowanie współczesnej operacji zaczepnej winno opierać się na "użyciu broni jądrowej, a wsparcie wojsk bronią jądrową winno stanowić główną treść działań zaczepnych".^{x/}

W związku z tym, w ostatnim czasie zaznacza się dążenie do wzmocnienia związków taktycznych i operacyjnych znaczną ilością broni jądrowej.

Amerykańscy specjaliści wojskowi uważają, że w warunkach współczesnego pola walki najcelowszym jest tworzenie zgrupowań uderzeniowych do natarcia w głębi, pod osłoną własnej obrony. W ten sposób, ich zdaniem, można zapewnić zgrupowaniu uderzeniowemu warunki rozśrodkowania, a tym samym zabezpieczyć je przed ewentualnym zniszczeniem bronią jądrową obrony.

Jeśli chodzi o wybór kierunku głównego uderzenia przeważa pogląd, że nie należy głównego uderzenia wykonywać w luki między związkami i oddziałami, gdyż broniący się właśnie na te rejony zawczasu zaplanuje uderzenia jądrowe.

II. OGÓLNE ZASADY UŻYCIA BRONI MASOWEJ ZAGŁĄDY W DZIAŁANIACH ZACZEPNYCH

=====

Według poglądów amerykańsko-brytyjskich do broni masowej zagłady zalicza się broń jądrową, chemiczną, bakteryjną oraz bojowe środki promieniotwórcze.

Wszystkie wymienione rodzaje broni mogą mieć zastosowanie w działaniach zaczepnych w zależności od ogólnej sytuacji operacyjnej, warunków atmosferycznych i w zależności od tego, w jakim stopniu broń ta ułatwi osiągnięcie celu operacji.

x/ Krótki informator. Siły zbrojne Wielkiej Brytanii, str. 102. Sztab Generalny, Zarząd II, Warszawa 1961r.

Bronia jądrowa w obecnej sytuacji uważana jest za jeden z najpotężniejszych środków wsparcia wojsk lądowych. Podkreśla się, że broń jądrowa pozwala wojskom lądowym na szybsze wykonanie zadań, ale tylko w tym wypadku, kiedy wojska lądowe będą w stanie szybko wykorzystać jej skutki. Jednak ze względu na ograniczone zapasy broni jądrowej, użyta powinna być jedynie na głównych, decydujących kierunkach, dla zniszczenia celów rozpoznawczych i takich, zniszczenie których w ugrupowaniu przeciwnika ma znaczenie dla nacierającego. Podkreśla się też, że użycie broni jądrowej winno być skoordynowane z innymi środkami oddziaływania ogniowego, a więc z ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa.

Celami uderzeń atomowych w działaniach zaczepnych mogą być:

- umocnienia fortyfikacyjne i wojska obsadzające je zarówno w taktycznej jak i operacyjnej strefach obrony;
- stanowiska dowodzenia i węzły łączności, system radiolokacyjny itp;
- składy materiałowe, a szczególnie skład głowic jądrowych;
- lotniska;
- obiekty o znaczeniu polityczno-ekonomicznym znajdujące się w zasięgu operacji związków operacyjnych.

Bronia atomowa może być użyta też dla osiągnięcia i utrzymania panowania w powietrzu. Uderzenia bronią jądrową na składy broni jądrowej, lotniska i stanowiska startowe rakiet mają zapewnić uzyskanie przewagi lub poprawienie stosunku sił na własną korzyść, uzyskanie dogodnych warunków dla odparcia kontrataków i przeciwuderzeń przeciwnika. Ponadto broń jądrowa może być wykorzystana dla wsparcia desantów powietrznych, wykonania uderzeń na bazy morskie oraz dla izolacji pola walki.

W planowaniu operacji zaczepnej zakłada się zadanie bronią jądrową poważnych strat broniącemu się przeciwnikowi, pozbawienie go drugich rzutów i odwodów operacyjnych i stworzenie w ten sposób warunków do wykonania uderzeń siłami wojsk pierwszego rzutu, szybkiego przełamania obrony przeciwnika oraz stworzenia warunków swobodnego manewru w głębokości operacyjnej i osiągnięcie celu operacji. Walkę z podchodzącymi głębszymi odwodami operacyjnymi obrony zaleca się prowadzić drogą wykonania na nie uderzeń jądrowych z jednoczesnym stawianiem na drogach podejścia odwodów przeciwnika pasów zapór o wysokim stopniu promieniotwórczości.

Ilość broni jądrowej przydzielanej związkom operacyjnym zależy od zadań, przewidywanego rodzaju działań zaczepnych, charakteru obrony przeciwnika oraz od zapasów broni jądrowej na danym TDW. Biorąc pod uwagę wymienione czynniki wydaje się, że ilość broni jądrowej przydzielanej grupom armii i z kolei armiom polowym każdorazowo będzie inna.

Potwierdzają taką tezę ćwiczenia przeprowadzone przez siły zbrojne NATO w latach 1958 - 1964, jak również ćwiczenia przeprowadzone przez amerykańskie związki operacyjne i taktyczne.

Na podstawie analizy szeregu ćwiczeń wynika, że grupa armii w działaniach zaczepnych może otrzymać około 200-300 głowic jądrowych o ogólnym ekwiwalencie mocy 5000 - 6000 KT. Przy czym ćwiczenia wskazują na tendencję zwiększenia przydziału ilości broni raketowo-jądrowej dla poszczególnych związków operacyjnych i taktycznych.

Dowódca grupy armii z posiadanego limitu przydziela broń jądrową armiom polowym. Armia polowa działająca na głównym kierunku może otrzymać 80-120, a niekiedy i 150 głowic o ogólnym ekwiwalencie mocy 1500 - 4200 KT. Natomiast armia polowa działająca na kierunku drugorzędym może otrzymać tylko 40 głowic jądrowych.^{x/} Powyższe limity przydziału głowic jądrowych dotyczą raczej początkowego okresu wojny. W następnym okresie wojny przydział głowic jądrowych może być o 50% mniejszy.

Dowódca armii polowej z kolei przydziela broń jądrową korpusom armijnym. Korpus armijny nacierający na głównym kierunku może otrzymać 30 i więcej pocisków jądrowych, na kierunku pomocniczym - od 7 do 15. W dyspozycji armii polowej przeciętnie pozostawia się 36 - 42 pocisków jądrowych.

Z ogólnej ilości amunicji jądrowej przydzielonej armii polowej, artyleryjskie pociski stanowią od 13% do 60%. W korpusach armijnych artyleryjskie pociski jądrowe stanowią 25% - 60% ogólnej ilości amunicji jądrowej.

Dla wykonania uderzeń bronią jądrową grupa armii może posiadać wszystkie dotychczas znane środki jej przenoszenia. Z tego wynika, że grupa armii ma możliwość wykonania uderzeń jądrowych co najmniej na całą głębokość operacji zaczepnej.

Z analizy niektórych ćwiczeń wynika, że broń jądrowa może być użyta dla:

- ogniowego przygotowania ataku;

x/ Np. w ćwiczeniu "SIDE STEP" ćwicząca AP otrzymała 39 głowic jądrowych.

- wsparcia wojsk.

Ogniowe przygotowanie ataku przeprowadzano najczęściej na 20-30 minut przed rozpoczęciem natarcia i bezpośrednio przed przygotowaniem artyleryjskim. W czasie ćwiczeń i manewrów, w celu porażenia wojsk przeciwnika środkami promieniotwórczymi, ogniowe przygotowanie ataku niekiedy wykonywano na 4 godziny przed rozpoczęciem ataku.

W czasie ogniowego przygotowania ataku uderzenia jądrowe wykonywano jednocześnie na całą taktyczną i operacyjną głębokość obrony. Dla obezwładnienia wojsk głównych w pasie obrony przeciwnika, wykorzystywano przede wszystkim artylerię strzelającą pociskami o mocy 2-10 KT.

Dla obezwładnienia celów między pierwszym a drugim pasem a niekiedy i na drugim pasie, wykorzystywano pociski rakietowe "Honest John" z głowicami atomowymi o mocy 20 - 75 KT.^{x/}

Cele rozmieszczone na drugim pasie obrony i w strefie operacyjnej, obezwładniano pociskami batlistycznymi "Corporal" z głowicami o mocy 75-100 KT^{x/}, a pociskami kierowanymi "Redstone" obezwładniano odwoły rozmieszczone w głębi obrony przeciwnika, węzły komunikacyjne, lotniska i inne obiekty mające wpływ na przebieg działań armii polowej i grupy armii.

W okresie ogniowego przygotowania ataku wykorzystywano 53-90% ogólnej ilości amunicji jądrowej. Przy czym korpus armijny ze środków przeznaczonych na wykonanie przygotowania ogniowego 45-55% wykorzystywał do obezwładnienia celów na głównym pasie, a pozostałe na drugim pasie obrony i bliskiej głębokości operacyjnej.

W armii polowej ze środków będących w jej dyspozycji do 45% /przeważnie o mocy 15-20 KT/ wykorzystywano w okresie ogniowego przygotowania ataku, a pozostałe, o większej mocy - tworzyły rezerwę i wykorzystywano je w okresie wsparcia wojsk w toku operacji.

Wsparcie działań zaczepnych składało się z:

- wykonania uderzeń na zawczasu wykryte obiekty w głębi obrony;
- wykonania uderzeń jądrowych na cele wykryte w toku walki.

Uderzenia jądrowe na zawczasu rozpoznane obiekty wykonuje się w miarę potrzeb w toku działań. Dla wykonania tych uderzeń KA posiadają zazwyczaj od 3 do 10 głowic jądrowych. Oprócz tego posiadają one niedużą rezerwę dla obezwładnienia celów rozpoznawczych w toku walki. Prócz tego armia polowa dla wykonania tych zadań przecięt-

x/ Wg zasady użycia broni jądrowej w celach operacyjno-taktycznych, str. 38, rakiety "Honest John", "Corporal" posiadają amunicję o mocy 2,5,9,28 i 47 KT.

nie posiada 20 - 24 głowice jądrowe.

Uogólniając zagadnienia użycia broni jądrowej na podstawie niepełnych danych, można stwierdzić, że przy planowaniu wychodzi się z następujących założeń:

- na dywizję pierwszego rzutu nieprzyjaciela planuje się wykonanie po 5-9 uderzeń o mocy 2 KT;
- na dywizję drugiego rzutu po 3-4 uderzenia o mocy po 15-20 KT.

Podział pocisków atomowych w armii polowej przykładowo ilustruje tabela nr 1.

Tabela nr 1

Głowice atomowe		1 KA	2 KA	3 KA	W dyspozycji AP	Razem AP
Ilość pocisków atomowych i w moc w KT	2 KT	22	20	11	2	55
	15 KT	6	5	4	6	21
	20 KT	2	2	-	16	20
	75 KT	1	-	-	4	5
	100 KT	-	-	-	5	5
	200 KT	-	-	-	3	3
	500 KT	-	-	-	1	1
Razem:		31	27	15	37	110
Moc w KT		249	155	82	2314	2800
		1 KA	2 KA	3 KA	ze szczebla AP	razem
ogniowe przygotowanie w tym na:	główny pas	17	15	8	5	45
	drugi pas	8	7	4	10	29
Wsparcie w głębi		6	5	3	22	36

W operacji zaczepnej początkowego okresu wojny grupa armii i armia polowa część posiadanej amunicji jądrowej zazwyczaj użyje w ramach ataku jądrowego, w celu stworzenia barier jądrowych. Zakłada się, że dla stworzenia barier jądrowych należy stosować głowice o mocy 100 - 500 KT, których grupa armii może posiadać 10-20% ogólnej ilości

przydzielonych głowic z tego armia polowa około 10. Część amunicji jądrowej grupy armii i armii polowej w okresie ataku jądrowego może być wykorzystana do niszczenia głównych celów w interesie związków taktycznych. Pozostała ilość przeznaczona jest do bezpośredniego wsparcia wojsk w toku operacji.

Broń chemiczna, bakteriologiczna oraz środki promieniotwórcze, mogą być wykorzystywane w celu zwiększenia powodzenia w działaniach zaczepnych. Uważa się, że użycie środków trujących w znacznym stopniu zwiększa skuteczność własnych środków napadu ogniowego i jednocześnie pozbawia przeciwnika możliwości wykorzystania ukryć i schronów zwykłego typu. W działaniach zaczepnych szczególnie zastosowanie mają nietrwałe środki trujące, gdyż nie skażą terenu na dłuższy czas i nie stwarzają przeszkody wojskom własnym w jego pokonywaniu, a równocześnie w dostatecznym stopniu paraliżują działania wojsk przeciwnika.

Efektywność nietrwałych środków trujących uzależniona jest jednak od warunków meteorologicznych. Nietrwałe środki trujące stosuje się dla porażenia tych obiektów, które w przyszłości przewiduje się obsadzić własnymi wojskami. Trwałe środki trujące mogą być wykorzystane dla zabezpieczenia skrzydeł nacierających związków dla porażenia obiektów znajdujących się w głębi obrony przeciwnika.

Broń bakteriologiczna może być użyta dla skażenia:

- wojsk przeciwnika znajdujących się w rejonach koncentracji;
- wojsk przeciwnika będących w okrążeniu;
- stanowisk dowodzenia i węzłów łączności;
- obiektów i rejonów tyłowych.

Stosowanie broni bakteriologicznej bezpośrednio na polu bitwy, na głębokość armijnej operacji zaczepnej jest mało prawdopodobne z uwagi na możliwość przeniesienia epidemii na własne wojska. Stąd prawdopodobnie broń bakteryjna może być użyta jedynie na obiekty położone na głębokich tyłach przeciwnika.

Środki promieniotwórcze - zgodnie z regulaminami, mogą być stosowane we wszystkich okresach walki na obiekty, które po opanowaniu nie zamierza się obsadzić własnymi wojskami. Użycie środków promieniotwórczych winno być dokładnie zaplanowane i skoordynowane z innymi środkami napadu ogniowego. Środki promieniotwórcze mogą być użyte do stawiania pasów zapór o wysokim stopniu promieniowania radioaktywnego na drogach położenia głębszych odwodów operacyjnych i odwodów strategicznych przeciwnika. Podkreśla się, że zapory mogą

być wykonane za pomocą uderzeń raketowo-jądrowych na węzły dróg kolejowych i kołowych, porty morskie i rzeczne oraz ważniejsze linie komunikacyjne.

W ostatnim okresie, wbrew postanowieniom regulaminów i instrukcji, daje się zauważyć tendencje zaniechania używania środków promieniotwórczych z uwagi na koszty ich produkcji i wątpliwe ich działanie. Prawdopodobnie głównym czynnikiem w zaniechaniu ich stosowania jest duże prawdopodobieństwo skażenia wojsk własnych.

III. DZIAŁANIA ZACZEPNE GRUPY ARMII I ARMII POLOWEJ

=====

1. Rola i miejsce grupy armii i armii polowej

Rola i miejsce grupy armii i armii polowej w działaniach zaczepnych wynika z konkretnej sytuacji strategiczno-operacyjnej na danym TDW, ogólnego zamiaru dowództwa sił zbrojnych TDW lub dowódcy grupy armii w stosunku do armii polowej, a także od składu wojsk przeciwnika i charakteru jego obrony. Grupa armii jako największy związek operacyjny sił lądowych na TDW z reguły stanowi pierwszy rzut strategiczny TDW, wykonując plan strategiczny TDW we współdziałaniu z innymi grupami armii.

Na niektórych specyficznych TDW grupa armii może prowadzić działania zaczepne samodzielnie we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych.

Armia polowa może prowadzić działania zaczepne w składzie grupy armii lub samodzielnie. Na głównych TDW armia polowa w zasadzie prowadzi działania zaczepne wchodzące w skład grupy armii. Na drugorzędnych TDW, względnie na TDW, którego obszar lądowy nie pozwala rozwinąć większych sił lądowych, armia polowa może prowadzić działania zaczepne samodzielnie. Z analizy ćwiczeń i manewrów wynika, że na środkowo-europejskim TDW armie polowe w zasadzie będą prowadziły działania zaczepne wchodząc w skład grupy armii. Armia polowa wchodząca w skład grupy armii w zasadzie stanowi jej pierwszy rzut operacyjny. Niekiedy armia polowa może być w odwodzie grupy armii.

Armia polowa pierwszego rzutu operacyjnego grupy armii może prowadzić działania zaczepne na głównym lub drugorzędnym kierunku.

Armia polowa pierwszego rzutu operacyjnego grupy armii działająca na jej głównym kierunku ma za zadanie rozbić, we współdziałaniu z sąsiadami, główne zgrupowanie wojsk przeciwnika i stworzyć warunki

dla wykonania zadania dalszego grupy armii. Armia polowa działająca na kierunku drugorzędnym ma za zadanie wiązać część sił przeciwnika i w ten sposób zabezpieczyć warunki wykonania zadań przez armie polowe działające na głównym kierunku.

Armia polowa, stanowiąca odwód operacyjny grupy armii, według poglądów teoretycznych, przeznaczona jest dla rozwinięcia powodzenia osiągniętego przez armie polowe pierwszego rzutu. Zasadniczym jej zadaniem w tym wypadku jest: we współdziałaniu z armiami pierwszego rzutu oraz wojskami powietrzno-desantowymi rozbić wojska przeciwnika w głębi i wyjść na rubież zadania końcowego /dalszego/ operacji zaczepnej grupy armii.

2. Skład bojowy i możliwości

Na podstawie analizy operacji zaczepnych okresu II wojny światowej, jak i analizy powojennych ćwiczeń i manewrów oraz rozpracowań teoretycznych można stwierdzić, że skład bojowy grupy armii /armii polowej/ nie jest stały i zależy od takich czynników jak:

- zadanie i zamiar jego wykonania;
- charakter rejonu działań i jego znaczenie w operacji;
- skład wojsk i charakter obrony przeciwnika;
- ilość wojsk lądowych jakimi dysponuje dowództwo TDW.

Założenie powyższe potwierdza chociażby skład amerykańskiej 12 GA, która w operacji ardeńskiej /1944r./ miała w swoim składzie trzy armie polowe /trzydzieści dywizji, w tym osiem pancernych/. Ta sama grupa armii w operacji z forsowaniem Renu /marzec 1945r./ miała cztery armie polowe /czterdzieści osiem dywizji, w tym dwanaście pancernych/. W okresie powojennym, w ćwiczeniach z użyciem broni jądrowej, w zależności od założonej sytuacji operacyjno-strategicznej, grupy armii najczęściej przyjmowano w składzie dwóch - trzech armii polowych.

Na podstawie analizy operacji zaczepnych okresu II wojny światowej, jak i ćwiczeń powojennych można przypuszczać, że w obecnych warunkach grupa armii St. Zjednoczonych może być w składzie dwóch - trzech, niekiedy czterech armii polowych, lub dwóch - trzech armii polowych oraz dwóch - czterech samodzielnych dywizji, lub w składzie dwóch - trzech armii polowych i korpusu armijnego.

Ogólnie można przyjąć, że amerykańska grupa armii może mieć w swoim składzie dwadzieścia pięć - czterdzieści do czterdziestu ośmiu dywizji, z tego siedem - dwanaście pancernych i jedna - dwie powietrzno-desantowe.

W początkowym okresie wojny grupy armii mogą być o mniejszym składzie. Przewiduje się ich uzupełnienie w toku operacji zaczepnej drogą przetrzucania nowych dywizji ze St. Zjednoczonych i W. Brytanii, jak i przez włączenie mobilizowanych rezerw poszczególnych państw członków NATO.

Skład armii polowej St. Zjednoczonych, a więc ilość korpusów i rodzaj dywizji w jej składzie będzie zależeć głównie od zadań armii, charakteru terenu i prawdopodobnego składu wojsk przeciwnika. W czasie II wojny światowej i interwencji zbrojnej St. Zjednoczonych w Korei, w skład armii polowej wchodziło od dwóch do czterech korpusów armijnych /sześć - osiemnaście dywizji, w tym trzy - sześć pancernych/.

Na przykład 7 amerykańska armia polowa w NRF posiada w swoim składzie: 5 KA /8 DZ i 3 DPanc/ i 7 KA /3,24 DZ, 4 DPanc/. W sumie pięć dywizji. W ćwiczeniach podporządkowuje się jej: 2 KA NRF /trzy dywizje/ i 3 KA NRF /trzy dywizje/, lub jeden z nich. W tym wypadku armia polowa ma trzy - cztery korpusy armijne i w sumie osiem - dwanaście dywizji.

W czasie ćwiczeń i manewrów w okresie powojennym skład armii polowej przyjmowano różny, w zależności od zakładanej sytuacji operacyjnej. Na przykład w niżej wymienionych ćwiczeniach armie polowe występowały w składzie:

Ćwiczenia	AP	ZT w armii				Razem
		KA	DP	DPanc	DPD	
1	2	3	4	5	6	7
Ćwiczenie "LATO" /21-25.7.44r./	7	2	4	1	-	5
Manewry "SAGE BRUSH" /31.10-16.12.1955r./	9	3	-	-	-	
Manewry "MONTI CARLO" /3-13.9.1953r./	7	4	7	3	-	10
Ćwiczenie "CZARNY LEW" /21-27.3.1957r./	7	3	5	3	1	9
Ćwiczenie "SABRE HAWK" /10-18.2.1958r./	7	3	6	4	1	11
Ćwiczenie "NIEBIESKI LEW" /17-22.3.1958r./	7	4	9	4	2	15
Wg różnych materiałów		3-4	9-12	3-4	-	12-16

Na podstawie wymienionych ćwiczeń i manewrów można przypuszczać,

że:

- armia polowa działająca na głównym kierunku grupy armii może posiadać trzy - cztery korpusy armijne, każdy w składzie trzech - czterech dywizji. Tak więc armia polowa może mieć dziewięć - trzynaście, a niekiedy szesnaście dywizji, w tym trzy - cztery pancerne;
- armia polowa przeznaczona do działań na kierunku drugorzędnym może być w składzie dwóch - trzech korpusów armijnych /pięć - osiem dywizji/.

Mówiąc o amerykańskiej armii polowej należy parę słów poświęcić możliwościom jej reorganizacji. Dowódca 7 AP w latach 1956-1958 gen. Bruce C. Clarke wysuwał propozycję reorganizacji amerykańskiej armii polowej w Europie. Reorganizacja miała polegać na wyeliminowaniu szczebla dowodzenia, jakim dotychczas jest korpus armijny. Jego zdaniem na środkowo-europejskim TDW armie polowe winny być o składzie dywizyjnym, co bardziej odpowiada współczesnym wymaganiom jak i charakterowi ~~33~~ TDW. W roku 1958 gen. Clarke został dowódcą kontynentalnych sił lądowych St. Zjednoczonych. Będąc na tym stanowisku opracował projekt organizacji armii polowej o nazwie "MOMAR" /Modern Mobile Army/. Projekt organizacji został w lutym przedstawiony ówczesnemu szefowi sztabu sił lądowych gen. Lennitzerowi. Obecnie projekt ten stanowi podstawę do dyskusji w sprawach reorganizacji armii polowej. Przypuszcza się, że proponowana organizacja wejdzie w życie w ciągu najbliższych 10 lat.

W skład typowej armii "MOMAR" mają wchodzić:

- dowództwo i sztab armii;
- dwie dywizje ciężkie, każda w składzie pięć ciężkich grup bojowych, kompania rozpoznawcza, artyleria dywizji /bateria samob. hb 155 i bat. poc. rakiety/, kompanie: łączności, saperów, lotnicza oraz dowództwo wsparcia administracyjnego /kompanie: medyczno-sanitarna, uzbrojenia i remontu, transportowa oraz plutony administracyjny i żandarmerii/.

Dywizje ciężkie mają powstać na bazie obecnych dywizji pancernych;

- cztery dywizje średnie o organizacji podobnej dywizji "Pentomic";
- cztery bataliony rozpoznawcze, z których jeden ma być całkowicie przewożony na organicznych śmigłowcach;
- grupa czołgów;

- dowództwo artylerii armijnej;
- pułk artylerii przeciwlotniczej;
- brygada saperów;
- dwa bataliony łączności;
- kompania chemiczna;
- kompania nadzorowania powietrznego;
- sześć ruchomych grup wsparcia materiałowo-technicznego.

Jednakże jak wynika z dotychczasowych amerykańskich przedsięwzięć nie wskazuje na organizację dywizji ciężkich i średnich.

Wzamiem tego Amerykanie zlikwidowali dotychczasowe dywizje pentomiczne i wprowadzili dywizje zmechanizowane i pancerne o systemie brygadowym. Nadal też istnieją korpusy armijne jako wyższe związki taktyczne.

Wzmocnienie grupy armii i armii polowej St. Zjednoczonych uzależnione jest od tych samych czynników co i ich skład, a więc zawsze będzie różne i dostosowane do niezbędnych potrzeb. Na podstawie dostępnych materiałów i analizy niektórych ćwiczeń wynika, że grupy armii polowej działające na głównym kierunku mogą być wzmocnione:

Środki wzmocnienia	armia polowa	grupa armii
1	2	3
Samodzielne brygady zmechanizowane	1	2-3
Samodzielne bataliony zmechanizowane	2-3	6-8
Rozpoznawcze pułki pancerne	3-4	9-16
Bataliony czołgów	6-9	18-27
Dywizjonów artylerii polowej	42-43	127-171
- w tym dywizjonów armat 280 mm	3	9-12
Bataliony moździerzy ciężkich	4	12-16
Dywizjony 114,3 wyrzutni rakietowych	3	9-12
Dywizjony pocisków rakietowych "HONEST JOHN"	3-4 x/	9-12
Dywizjony kierowanych pocisków rakietowych "CORPORAL" lub "SERGEANT"	3-4	12-16
Dywizjony kierowanych pocisków rakietowych "PERSHING"	1-2	3-4

x/ Natomiast wg Biul. Inf. nr 3/43/ i "Organizacja i prowadzenie współczesnych operacji armii polowej i grupy armii St. Zjednoczonych armia polowa może otrzymać 9 dywizjonów poc. rak. "HONEST JOHN".

1	2	3
Baterie reflektorów	3	9-12
Dywizjony artylerii przeciwlotniczej	44-50	146-214
- w tym plot poc. kierowanych "NIKE"	4-5	16-20
Batalionów inżynieryjno-saperskich	27	80-100
Batalionów budowladnych	9	30-32
Kompanii mostowo-przeprawowych	9	-
Kompanii mostowo-składanych	9	-
Kompanii mostów pontonowych	12	-
Batalion śmigłowców	4	-
Batalionów epancerzonych transporterów gąsienicowych	5	-
Samodzielny batalion rozpoznania specjal- nego /dywersyjno-rozpoznawczy/	1	-
Grupa rozp. radiotechnicznego	1	-

Poza wymienionymi środkami wzmocnienia armia polowa otrzymuje poważną ilość pododdziałów transportowych, łączności i innych pododdziałów technicznych.

Większość otrzymanych jednostek wzmocnienia grupa armii St. Zjednoczonych przydziela armiom polowym. Z podziału wzmocnienia wynika, że w dyspozycji grupy armii zostawia się:

- grupę pocisków kierowanych "Pershing";
- brygadę artylerii przeciwlotniczej;
- trzy-cztery do dziewięciu batalionów saperów.

Obecnie w amerykańskich kołach wojskowych rozpatruje się możliwość przydzielenia jeszcze większej od podanej ilości środków do przenoszenia głowic atomowych. W szeregu publikacjach można spotkać się z żądaniem, by korpus armijny prócz przeciętnej ilości artylerii polowej /14-15 dywizjonów/ był dotatkowo wzmocniony grupą pocisków raketowych /dyon "Corporal", lub "Seargent", trzy dyony "Tacross", trzy dyony "Honest John"/. Zakładając, że grupy pocisków raketowych przydzielili się KA działającym na głównym kierunku armii polowej, a takich w armii może być jeden - dwa i że dla ogólnego wsparcia armii wygodniej mieć zamiast grupy artylerii grupę pocisków raketowych, można przypuszczać, że armia polowa może w niektórych wypadkach otrzymać 2-3 takie grupy /14-21 dyonów pocisków raketowych/. W niektórych znowu wypadkach armia polowa otrzymuje mniej niż od podanego wzmocnienie. Na przykład w ćwiczeniu "CZARNY JEW" 7 AP dia-

Łącząca na kierunku głównego uderzenia otrzymała następujące wzmocnienie:

- pięć grup artylerii polowej /dwadzieścia dywizjonów/;
- cztery grupy artylerii plot /trzyście dywizjonów/;
- cztery dywizjony armat 280 mm;
- trzy dywizjony pocisków "CORPORAL";
- trzy dywizjony pocisków "HONEST JOHN";
- sześć grup inżynierskich;
- dwa bataliony wojsk chemicznych.

Z podanego wyżej wynika, że zagadnienie wzmocnienia należy rozpatrywać z punktu widzenia przypuszczalnych zadań związku operacyjnego i położenia operacyjnego. A jak odmienne, zależne od konkretnej sytuacji, mogą być te czynniki, tak różne może być wzmocnienie związków operacyjnych. Niewątpliwie broń jądrowa też ma wpływ na przydział środków szczególnie takich, jak artyleria i lotnictwo, w rozumieniu, że przy większym przydziale głowic jądrowych zmniejsza się odpowiednio przydział dywizjonów artylerii i skrzydeł lotnictwa. Z drugiej jednak strony od szeregu lat dawało się zauważyć tendencje zwiększania przydziału oddziałów pancernych, inżynierskich oraz oddziałów rozpoznawczych i transportowych.

Wzmacnianie oddziałów i związków większą niż dotychczas ilością oddziałów pancernych i transportowych jest konsekwencją poglądów odnośnie znaczenia broni jądrowej we współczesnych operacjach zaczepnych. Jak już wspomniano poprzednio broń jądrowa, pozwala wojskom lądowym na szybsze wykonanie zadań, ale tylko w tym wypadku, kiedy wojska lądowe będą w stanie szybko wykorzystać jej skutki. Amerykańskie związki taktyczne, w szczególności pentomiczne dywizje piechoty, nie posiadały ruchliwości takiej, jakiej wymagają warunki współczesnej operacji zaczepnej. Stąd związkom tym dla zwiększenia ich ruchliwości, należało przydzielać oddziały czołgów i transportowe. Po reorganizacji związków taktycznych powstały warunki, które pozwalają na zmniejszenie wzmocnienia czołgami związków taktycznych, gdyż są one w pełni zmechanizowane a ponadto posiadają dostateczną ilość organicznych czołgów.

Skład bojowy, ugrupowanie oraz możliwości brytyjskich związków operacyjnych przedstawiają się inaczej niż amerykańskich. Wynika to z tego, że według oficjalnych i aktualnych poglądów brytyjskich,

jedynym związkiem operacyjnym jest grupa armii, któremu bezpośrednio podlegają korpusy armijne.^{x/} Armia polowa jako związek operacyjny obecnie nie istnieje.

Należy przy tym podkreślić to, że w brytyjskich kołach wojskowych toczy się spór w sprawie utrzymania w strukturze organizacyjnej sił lądowych armii polowej. Zwolennicy obowiązującego rozwiązania twierdzą, że grupa armii o składzie korpuśnym jest związkiem bardziej manewrowym o prostszym systemie dowodzenia i jako taka bardziej odpowiada wymaganiom współczesnego, manewrowego pola walki. Utrzymują oni też twierdzenie, że korpus armijny o nowym składzie i wyposażeniu jeśli chodzi o siłę ognia i możliwości, nie ustępuje armii polowej z okresu II wojny światowej.

Zwolennicy koncepcji utrzymania grupy armii o składzie armijnym twierdzą, że ostnienie armii polowej usprawiedliwione jest zdobytym doświadczeniem w czasie II wojny światowej. Która z wymienionych koncepcji będzie przyjęta w przyszłości, w tej chwili trudno przewidzieć. A jeśli tak, to wydaje się, że najbardziej celowym będzie omówienie składu bojowego grupy armii /armii polowej/, ugrupowania i możliwości w dwóch wariantach, a mianowicie:

- kiedy grupa armii będzie o składzie korpuśnym;
- kiedy grupa armii będzie o składzie armijnym i z kolei armia polowa o składzie korpuśnym.

Jednocześnie należy zastrzec się, że dla pełnego naświetlenia wysuniętych wyżej zagadnień brak pełnych danych. Z tych też przyczyn rozwiązanie oparte będzie na niepełnych danych, na analizie i interpretacji szeregu stwierdzeń w tym zakresie brytyjskich specjalistów wojskowych. Według obowiązującej doktryny podstawowym związkiem taktycznym o stałej organizacji jest brygadowa grupa piechoty /pancerna/. Dywizja jest związkiem taktycznym o zmiennej, w zależności od potrzeb, ilości brygadowych grup piechoty i pancernych.

Korpus armijny jest wyższym związkiem taktycznym, który według obecnych oficjalnych poglądów bezpośrednio wchodzi w skład grupy armii. Skład jego też jest różny i zależy od miejsca i zadania jakie wykonuje w operacji grupy armii.

Analiza ćwiczeń, publikacji jak i najnowsze informacje wskazują, że korpus^y armijne pierwszego rzutu operacyjnego grupy armii

^{x/} Grupą armii w składzie korpuśnym jest Północna Grupa Armii.

KA (Ar)

- 24 -

mogą mieć niżej podany skład bojowy: x/

1. Dowództwo i sztab, któremu podlegają:

- sztaby trzech i więcej dywizji;
- pięć - sześć brygadowych grup piechoty;
- dwie - trzy brygadowe grupy pancerne. /7-9

2. Dowództwo korpuśnych wojsk pancernych, któremu podlegają /przydzielona się/:

- dwa-trzy pułki rozpoznawczych samochodów pancernych;
- dwa i więcej pułków transporterów opancerzonych;
- kompania dostarczania czołgów i transporterów;
- cztery wysunięte kompanie dostarczania czołgów i transporterów. Te ostatnie spełniają funkcje zaopatrzenia w czołgi i transportery oddziałów pancernych korpusu.

3. Dowództwo artylerii korpusu, któremu podlegają przydzielone:

- AGRA /trzy pułki artylerii mieszanej, każdy po dwie baterie rakiet "Honest John" i dwie baterie artylerii atomowej 203,2 mm;
- dwa pułki samobieżnej artylerii polowej średniego kalibru;
- pułk i więcej artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego;
- dwie AGRAPlot /każda w składzie: pułk przeciwlotniczych pocisków kierowanych i cztery pułki przeciwlotniczej artylerii lekkiej/.

4. Dowództwo wojsk inżynieryjnych korpusu, któremu podlegają:

- grupa inżynieryjno-saperska /dwa pułki saperów, kompania czołgów szturmowych, kompania parkowa/;
- kompania polowo-topograficzna;
- skład polowo-topograficzny.

5. Dowództwo wojsk łączności, któremu podlegają:

- pułk łączności;
- oddział łączności wsparcia lotniczego;
- kompania radioprzeciwdziałania.

Ponadto korpus armijny na okres natarcia może otrzymać:

- pułk rozpoznania lotniczego;
- pułk rozpoznania specjalnego;
- pododdziały lotniczych wojsk łączności;
- dwanaście-czternaście kompanii transportowo-samochodowych;
- przeciętnie sześćdziesiąt głowic atomowych.

Powstaje pytanie, ile korpusów armijnych może wchodzić w skład brytyjskiej grupy armii. Na to pytanie z braku materiałów trudno dać wiążącą odpowiedź, albowiem w czasie pokoju nie występuje brytyjska grupa armii.

x/ Krótki informator, Siły zbrojne Wielkiej Brytanii, Sztab Generalny, Zarząd II, Warszawa 1961r.

Przykładami grupy armii o składzie korpuśnym jest Północna Grupa Armii NATO, w skład której wchodzi obecnie cztery korpusy armijne.^{x/} Północna Grupa Armii o takim składzie występuje w ćwiczeniach nt. "Obrona" i to w początkowym okresie wojny.

W operacji zaczepnej skład brytyjskiej grupy armii będzie kształtował się w zależności od zadania, charakteru terenu, przewidywanych działań przeciwnika oraz w zależności od ilości posiadanej broni jądrowej. W przeciętnych warunkach w skład grupy armii może wchodzić sześć korpusów armijnych i jedna - dwie brygadowe grupy spadochronowe.

Grupa armii w składzie sześciu - siedmiu korpusów może mieć:^{xx/}

- dowództw dywizji - 18-21;
- brygadowych grup piechoty - 30-42;
- brygadowych grup pancernych - 12-21;
- brygadowych grup spadochronowych - 1-2;
- pułków rozpoznawczych - 12-21;
- pułków transporterów opancerzonych - 12;
- AGRA Polowej - 6-7;
- pułków artylerii średniej - 12-14;
- AGRAPlot - 12-16;
- grup inżynierskich - 12-14;
- kompanii transportowych - 60-70.

Podanego składu brytyjskiej grupy armii nie można traktować jako wielkości stałej. Jej skład będzie zawsze różny w zależności od zadania wykonywanego w ramach operacji sił zbrojnych TDW.

Wychodząc z potrzeb korpusów armijnych jak i grupy armii można przypuszczać, że grupa armii na okres operacji zaczepnej może otrzymać około 200-300 głowic atomowych. Jeżeli natomiast grupa armii będzie w składzie armii polowych, a te w składzie korpusów armijnych, to jej prawdopodobny skład można ustalić na podstawie następującego rozliczenia:

-
- x/ Wg ćwiczeń: FULL PLAY /2-5.6.58r./ CRASSED SWORD TMD /16-22.10.58r./, TOP WRIGHT /13-16.4.59r./ w skład Północnej GA wchodzi:
- 1 KA /NRF/;
 - 1 KA /Hol/;
 - 1 KA /Bryt./;
 - 1 KA /Belg./;
 - Sam. Kanadyjska brygada piechoty.

xxx/ Krótki informator, Siły zbrojne Wielkiej Brytanii, str. 109, podaje skład GA: - korpusów-6, dywizji-1, brygadowych grup spadochronowych - 2.

1. Armia polowa najczęściej występuje w składzie: dwóch korpusów armijnych i jednej samodzielnej dywizji lub w składzie trzech korpusów. W pierwszym wypadku armia polowa w zależności od składu korpusów może mieć około dwadzieścia brygadowych grup, w drugim zaś dwadzieścia trzy do dwudziestu siedmiu brygadowych grup, w tym 30-40% stanowią brygadowe grupy pancerne.
2. Grupa armii posiadając dwie armie polowe i samodzielny korpus armijny posiadać może od pięćdziesięciu dwóch - sześćdziesięciu pięciu grup bojowych, zaś grupa armii w składzie trzech armii polowych o różnym ich składzie może mieć sześćdziesiąt trzy do siedemdziesięciu jednej brygadowych grup bojowych.

Tak więc jeśli chodzi o ilość brygadowych grup wchodzących w skład obu typów grupa armii jest prawie jednakowa, za wyjątkiem wypadku kiedy w skład grupy armii wchodzi trzy armie polowe. Jednak grupa armii w składzie trzech armii uważana jest za wyjątkowy wypadek.

Jeżeli więc skład obu typów grup armii, jeśli chodzi o faktyczną siłę bojową jest jednakowy, to wydaje się, że celowym jest pierwsze rozwiązanie, znaczy tworzenie grupy armii o składzie korpuśnym. Takie rozwiązanie jest dogodniejsze z punktu widzenia dowodzenia.

Jeśli chodzi o wzmocnienie grupy armii o składzie korpuśnym można poprzestać na stwierdzeniu, że grupa armii poza oddziałami potrzebnymi dla wzmocnienia korpusów innych oddziałów wzmocnienia nie otrzyma. Ale w tym wypadku grupa armii nie posiada środków dla ogniowego wsparcia korpusów armijnych. Korpusy armijne też nie mają środków dla wykonania uderzeń jądrowych na większe odległości.^{x/}

A więc powyższy stan rzeczy nie odpowiada brytyjskim poglądom na charakter współczesnej operacji zaczepnej. Z drugiej strony wiadomo, że 1 brytyjski KA w NRP posiada w swoim składzie pułk raket "CORPORAL". Wychodząc z powyższego można przypuszczać, że brytyjska grupa armii o korpuśnym składzie może być wzmocniona grupą /pułkiem/ pocisków raketowych typu "REDSTONE", albo w przyszłości raketami "PERSHING". Korpusy armijne pierwszego rzutu też mogą być wzmocnione co najmniej jedną-dwoma bateriami pocisków raketowych typu "CORPORAL".

Wychodząc z powyższych rozważań można przypuszczać, że grupa armii prócz środków wymienionych przy omawianiu jej składu, dodatkowo może być wzmocniona:

x/ W AGRA są baterie "HONEST JOHN" i haubice 203,2 mm, którymi można wykonywać uderzenia jądrowe na bliskie odległości.

- grupą /pułkiem/ rakiet typu "REDSTONE" lub "PERSHING";
- pułkiem - dwoma rakiet typu "CORPORAL".

Brytyjska grupa armii w składzie armijnym /o ile będzie organizowana/ może być wzmocniana większą ilością broni raketowej. Prócz oddziałów potrzebnych dla wzmocnienia korpusów trzeba mieć środki dla zorganizowania armijnej grupy rakiet. W skład armijnej grupy rakiet może wchodzić grupa pocisków raketowych "REDSTONE" lub "PERSHING".

W tym wypadku uwzględniając potrzeby wzmocnienia korpusów pierwszego rzutu armii, których może być cztery - pięć i dwóch armii polowych, grupie armii należałoby przydzielić:

- dwie grupy pocisków raketowych "REDSTONE" lub innych o zbliżonym zasięgu;
- jeden-dwa pułki pocisków raketowych o zasięgu wyrzutni "CORPORAL" lub "SERGENT".

Podane wzmocnienie brytyjskiej grupy armii /armii polowej/ należy uważać jedynie za orientacyjne, jako dane nie potwierdzone materiałami źródłowymi.

Z innych rodzajów oddziałów wzmocnienia armia polowa W. Brytanii może otrzymać:

- sześć AGRAPlot;
- trzy pułki transporterów opancerzonych;
- trzy armijne grupy inżynieryjne.

Wzmocnienie grupy armii o składzie armijnym można określić wychodząc z potrzeb wzmocnienia armii polowej. Grupa armii w składzie trzech - czterech armii polowych w pierwszym rzucie zwykle będzie miała dwie - trzy armie. Z dwóch - trzech armii polowych pierwszego rzutu operacyjnego - dwie będą na głównym kierunku i jedna na drugorzędnym kierunku. Armie polowe działające na głównym kierunku będą wzmocnione jak wyżej omówiono, a armia polowa działająca na drugorzędnym kierunku będzie wzmocniona w 50% tego. Przy takim założeniu wyjdzie, że grupa armii musi otrzymać jako minimum 1,5 - 3 razy tyle środków co otrzymuje armia polowa działająca na głównym kierunku.

Należy uwzględnić, że omówione wyżej wzmocnienie związków operacyjnych St. Zjednoczonych i W. Brytanii jest raczej właściwe dla operacji zaczepnej organizowanej w czasie trwania wojny, po dokonaniu odpowiednich przedsięwzięć mobilizacyjnych oraz po dokonaniu przerzutów wojsk na kontynent europejski lub inny rejon działań wojennych. Natomiast w początkowym okresie wojny zarówno

skład jak i wzmocnienie związków operacyjnych St. Zjednoczonych i W. Brytanii może być znacznie mniejsze od wyżej podanego.

Możliwości armii polowej i grupy armii.

Według regulaminów amerykańskich szerokość pasa natarcia zależy jest od zadania, stosunku sił, zdolności manewrowania związków taktycznych, wsparcia ogniowego w tym szczególnie jądrowego. charakteru terenu oraz przypuszczalnego oporu wojsk przeciwnika.

Jednocześnie regulaminy podkreślają, że szerokość pasa działania należy wyznaczyć tak, aby zapewniał on swobodę manewrowania wojskom. Ale szerokość pasa działania nie powinna być zbyt duża, gdyż wymaga to odciągnięcia znacznych sił na kierunek drugorzędny dla wiązania na nim drugorzędnego zgrupowania sił przeciwnika, a to znowu zmniejsza ilość wojsk, które potrzebne są dla uzyskania odpowiedniej przewagi na kierunku głównym.

Jednostką kalkulacyjną przy określaniu szerokości pasa działania dla większych związków taktycznych i związków operacyjnych jest dywizja.

Zdaniem Amerykanów, ich dywizja zmechanizowana /pancerna/ odpowiednio wzmocniona, szczególnie bronią jądrową, może nacierać na głównych kierunkach w pasie o szerokości 25 - 30 km i więcej. Stąd korpus armijny mając dwie - trzy dywizje w pierwszym rzucie działający na głównym kierunku otrzymuje pas szerokości 50-80 km i więcej.

Armia polowa mając w pierwszym rzucie dwa-trzy korpusy armijne, z których dwa nacierać będą w pasie 50 km i jeden w pasie szerokości 80 km może prowadzić działania zaczepne w pasie o szerokości do 180 km. Na kierunkach drugorzędnych armia polowa może otrzymać pas działania szerokości do 250 km.

Grupie Armii St. Zjednoczonych w zależności od jej składu i zadania wyznacza się pas natarcia szerokości 200 - 400 km.

Uważa się, że w warunkach współczesnego pola bitwy, w pasie natarcia grupy armii celowym jest aktywne, zdecydowane działania prowadzić na dwóch kierunkach. Celowość jednoczesnego aktywnego działania na dwóch kierunkach uzasadnia się następująco:

- w wypadku powodzenia operacji zostaną stworzone dogodne warunki do okrążenia i zniszczenia określonego zgrupowania przeciwnika;
- zapewnia skryte przygotowanie operacji i najbardziej rozśrodkowane rozmieszczenie zgrupowań uderzeniowych, co utrudni przeciwnikowi ustalenie kierunku głównego uderzenia, przeprowadzenie

na czas przegrupowania wojsk i wykonania skutecznego atomowego kontrprzygotowania;

- w wypadku niepowodzenia operacji na jednym kierunku można szybko przenieść wysiłek na drugi kierunek.

Odległość między zgrupowaniami uderzeniowymi zależy od zamiaru operacji, ilości sił i środków oraz warunków terenowych. Niekiedy grupa armii zdecydowane działanie może prowadzić na jednym kierunku. Najczęściej może to mieć miejsce, gdy natarcie prowadzi się we współdziałaniu z sąsiednią grupą armii, w celu okrążenia dużego zgrupowania wojsk przeciwnika lub, gdy siły i środki nie pozwalają na prowadzenie zdecydowanych działań na dwóch kierunkach, lub gdy natarcie prowadzi się wzdłuż wybrzeża morskiego w celu okrążenia i zniszczenia zgrupowania wojsk przeciwnika we współdziałaniu z siłami morskimi.

Według nowszych informacji szerokość pasa natarcia brytyjskiej dywizji wynosi 10-20 km. Brytyjski korpus armijny w składzie trzech dywizji otrzymuje pas natarcia 30-60 km, stąd armia polowa w zależności od składu odpowiednio może nacierać w pasie 60-120 km, zaś grupa armii 200 - 300 km.

Głębokość operacji

Znane i dostępne regulaminy i instrukcje nie określają głębokości operacji zaczepnej związków operacyjnych. Jedynie na podstawie analizy szeregu ćwiczeń można stwierdzić, że głębokość operacji grupy armii może być różna, w zależności od konkretnej sytuacji operacyjnej.

Jak wynika z ćwiczeń i manewrów głębokości operacji zaczepnej grupy armii i armii polowej Stanów Zjednoczonych wynosi: - grupy armii 300 - 400 km i armii polowej - 150-250 km. Głębokość operacji zaczepnej brytyjskiej grupy armii wynosi 300-400 km, armii polowej - 150-200 km, a głębokość zadania korpusu armijnego - 80 km.

Zarówno w armii polowej, jak i w grupie armii St. Zjednoczonych operacja zaczepna planowana jest według etapów. Treść i głębokość każdego etapu zależy od charakteru obrony przeciwnika i właściwości terenu.

Najnowsze materiały źródłowe wskazują, że głębokość pierwszego etapu armijnej operacji zaczepnej może wynosić 80-120 km, a głębokość następnych kolejnych etapów, których może być dwa-trzy, może wynosić 50-80 km. Wychodząc z tego można wnioskować,

że armijną operację zaczepną planuje się na głębokość 180 - 250 km.

Głębokość pierwszego etapu operacji zaczepnej grupy armii może wynosić 180 - 230 km /najczęściej jednak pokrywa się z głębokością armijnej operacji zaczepnej/, zaś głębokość kolejnych etapów w granicach do 160 km. Może ich być też jeden - dwa, znaczy, że głębokość operacji zaczepnej ^{grupy} armii może dochodzić do 450 - 500 km, co odpowiada uprzednio podanym normom.

Podane wyżej normy dotyczą głębokości operacji zaczepnych organizowanych w toku trwania wojny. W początkowym okresie wojny, pierwsza operacja zaczepna, najprawdopodobniej będzie planowana na znacznie większą głębokość. Uwarunkowane to może być skutkami pierwszego zmasowanego uderzenia raketowo-jądrowego na wojska przeciwnika.

Według planów NATO zakłada się możliwość przejścia do działań zaczepnych w dwóch wariantach, a mianowicie z rubieży, którą stanowi granica państwowa NRD z NRF albo z rubieży: rzeka WEZERA, FULDA, WUR-CBURG, MONACHIUM. W obu wypadkach na kierunku PRL w operacji zaczepnej planuje się zdobycie grup armii przyczółków na Wiśle.^{x/} Stąd w pierwszym wypadku, kiedy uderzenie wyjdzie z rubieży granicy państwowej NRD z NRF głębokość operacji zaczepnej ^{grupy} armii waha się w granicach 540-720 km w linii prostej, w drugim zaś wypadku w granicach 720-840 km w linii prostej. Głębokość operacji zaczepnej armii polowej odpowiednio może wynosić 300 - 400 km w linii prostej.

Tempo natarcia

Na podstawie analizy ćwiczeń, jak i z rozpracowań teoretycznych wynika, że w ostatnich latach zwiększa się planowane tempo natarcia. Jeśli w szkoleniu, w latach 1954 - 55 przyjmowano maksymalne tempo natarcia w taktycznej strefie obrony 20 km na dobę, a średnie tempo operacji 30 km na dobę, to już w latach 1956-59, zakładano średnie tempo natarcia do 40-50 km na dobę.

Checnie w działaniach zaczepnych przyjmuje się tempo natarcia:

- w warunkach masowego użycia broni jądrowej - 80 km na dobę i więcej;
- w warunkach ograniczonego użycia broni jądrowej - do 60 km/dobę.

Czas trwania operacji

Czas trwania operacji zależy od tempa natarcia i głębokości operacji. Głębokość operacji armii polowej może wynosić 180-250 km a grupy armii 300-400 km. Zakładając, średnie tempo natarcia 80 km na dobę w warunkach masowego użycia broni jądrowej, można wnioskować,

x/ Wg konsultacji w Zarządzie II, Szt.Gen.

że czas trwania operacji zaczepnej armii polowej wyniesie 2-3 dni, a grupy armii około 4-5 i odpowiednio w warunkach ograniczonego użycia broni jądrowej 3-4 dni dla armii polowej i 5-8 dni dla grupy armii. Na planowanie i przygotowanie operacji przeznaczają się dla grupy armii 25-30 dni, armii polowej 14-15 dni.

Jeszcze raz należy podkreślić, że omówione normy taktyczno-operacyjne są raczej właściwe dla operacji zaczepnych organizowanych w toku wojny. Natomiast w operacji zaczepnej początkowego okresu wojny, armie polowej i grupa armii mogą otrzymać pas^y szersze od podanych, nawet przy ich mniejszym składzie i wzmocnieniu. Głębokość operacji związków operacyjnych, a także tempo natarcia, szczególnie w początkowej fazie działań, może być większe od podanego.

3. Ugrupowanie operacyjne

Z rozdziału czwartego amerykańskiego regulaminu FM-100-5 wynika, że ugrupowanie wojsk przeznaczonych do działań na głównych kierunkach winno być głębokie, a związki winny posiadać silne odwody. Jak wynika z innych rozdziałów tegoż regulaminu ugrupowanie wojsk zależy od:

- zamiaru przeprowadzenia walki;
- zadań stojących przed wojskami;
- ilości sił i środków;
- szerokości pasa działania;
- charakteru terenu i obrony przeciwnika.

Tak zagadnienia ugrupowania wojsk grupy armii /armii polowej/ stawia regulamin wydany po drugiej wojnie światowej. Silne odwody według dotychczasowych poglądów amerykańskich kół wojskowych, pozwalają szybko reagować na zmiany w sytuacji, zapewniają też możliwość postępowania uderzeń bez wprowadzenia większych zmian w przyjętym ugrupowaniu a głębokie ich rozmieszczenie i dostateczne rozśrodkowanie zabezpiecza je przed jednoczesnym zniszczeniem przez broń masowego rażenia broniącego się przeciwnika.

W okresie II wojny światowej amerykańskie i angielskie związki operacyjne najczęściej ugrupowały się w jeden rzut operacyjny wydzielając do odwodu do 10% związków taktycznych, wchodzących w ich skład.

Z późniejszych ocen, dotyczących składu odwodów związków operacyjnych wynika, że właśnie brak silnych odwodów operacyjnych nie pozwalał rozwinąć działań na większą głębokość, a w wielu wypadkach był powodem poważnych niepowodzeń wojsk anglosaskich.

Natomiast w okresie powojennym, na podstawie studium ćwiczeń i manewrów oraz publikacji wojskowych można stwierdzić, że dowództwo amerykańskie nie wykluczało możliwości wydzielenia do odwodów grupy armii i armii polowej większych sił, w szkoleniu wojsk coraz częściej wbrew regulaminowi i wnioskom z oceny doświadczeń okresu wojny do odwodu grupy armii i armii polowej wydziela się stosunkowo małe siły.

I tak do odwodu armii wydziela się korpus, a armii polowej dywizję. Wygląda na to, że istnieje pewnego rodzaju sprzeczność między zasadami regulaminu, doświadczeniem okresu II wojny światowej, jak i drugą zasadą prowadzenia wojny, a obecną praktyką szkolenia wojsk i sztabów związków operacyjnych. Chodzi o to, że zdaniem wojskowych kół amerykańskich, wykonanie zadań operacji zaczepnej z masowym użyciem broni jądrowej, nie wymaga tworzenia silnych odwodów na szczeblach operacyjnych. Uważa się za możliwe zadanie przeciwnikowi takich strat bronią jądrową, po poniesieniu których nie będzie on w stanie stawiać silniejszego oporu, a w związku z tym pokonanie jego obrony na całą głębokość może być wykonane przez wojska jednego rzutu operacyjnego. A więc jednym z czynników warunkujących ugrupowanie operacyjne grupy armii i armii polowej będzie broń jądrowa przydzielona na wykonanie zadań operacji zaczepnej. Wydaje się, że takie rozwiązanie ugrupowania operacyjnego, nie licząc jedynie na skutki własnych uderzeń atomowych, jest co najmniej jednostronne, gdyż broniący się przeciwnik też dysponuje bronią atomową w ilości koniecznej dla wykonania swoich zadań obronnych. Broniący się dokończy wszelkich starań, by nie dopuścić do przełamania jego obrony w ogóle, a nie tylko pierwszym rzutem nacierających związków amerykańskich czy brytyjskich.

Wydaje się, że, jeśli chodzi o ugrupowanie ⁱ to inne, wymienione wyżej czynniki nie straciły dotychczas swego znaczenia.

W zależności od składu grupy armii, posiadanej broni rakietowo-jądrowej, szerokości pasa natarcia, głębokości operacji ⁱ zaczepnej grupa armii do pierwszego rzutu może wyznaczyć dwie-trzy armie polowe, zaś do odwodu ogólnego może wydzielić od dwóch - czterech dywizji /samodzielne lub połączone w korpus armijny/ do armii polowej.^{x/}

Należy podkreślić, że odwód ogólny grupy armii w sile armii polowej jest obecnie uwzględniany w rozważaniach teoretycznych.

x/ Według poglądów amerykańsko-brytyjskich bez względu na ilość sił wydzielonych do dyspozycji odpowiednich szczebli dowodzenia używa się terminu "odwód".

Chociaż w praktyce szkolenia wojsk amerykańskich nie stosuje się wydzielenia do odwodu grupy armii polowej, to w wykładzie na temat współczesnych operacji zaczepnych nie można całkowicie wykluczyć takiej ewentualności. Przykładem takiego ugrupowania jest ugrupowanie Centralnej Grupy Armii na środkowoeuropejskim TDW, w której w szeregu ćwiczeniach do odwodu ogólnego wydziela się francuską armię polową. x/

Pierwszy rzut operacyjny grupy armii stanowi zasadniczy element ugrupowania i zadaniem jego, według poglądów amerykańskich, jest przełamanie obrony związków taktycznych pierwszego rzutu i rozwinięcie działań w operacyjnej głębokości obrony przeciwnika, a po wprowadzeniu do bitwy odwodu, rozwinięcie powodzenia do rubieży zadania końcowego grupy armii.

Odwód ogólny grupy armii, w sile armii polowej jest przeznaczony do rozwinięcia powodzenia osiągniętego przez wojska pierwszego rzutu operacyjnego i do wykonania zadania końcowego operacji grupy armii we współdziałaniu z armiami pierwszego rzutu.

Odwód ogólny armii w sile armii polowej rozmieszcza się w sposób rozśrodkowany, w odległości około 150 - 200 km i więcej od przedniego skraju. Jeżeli w składzie grupy armii są związki powietrzno-desantowe, to rozmieszcza się je w odległości 200-300 km od przedniego skraju.

Odwód grupy armii w sile do korpusu przeznaczony jest do wzmocnienia uderzenia wojsk pierwszego rzutu operacyjnego lub do zmiany dywizji pierwszego rzutu armii polowej, które poniosły duże straty. W tym wypadku dywizje wchodzące w skład odwodu grupy armii wprowadza się kolejno do bitwy. Po wprowadzeniu dywizji z odwodu grupy armii do bitwy podporządkowuje się jednej z armii polowych, działających na głównym kierunku uderzenia.

Jeżeli odwód grupy armii stanowi armia polowa, wprowadzenie jej do bitwy prawdopodobnie planuje się w dwóch wariantach:
- po wyjściu armii pierwszego rzutu na rubież pierwszego etapu operacji /zadania bliższe/ grupy armii, a więc dla rozwinięcia, we współdziałaniu z nimi powodzenia w głębi operacyjnej i do przełamania kolejnych rubieży obronnych przeciwnika, lub przed wykonaniem zadania bliższego grupy armii przez pierwszy rzut operacyjny, co oznacza, że odwód grupy armii może być wprowadzony dla przełamania pierwszej frontowej rubieży obrony przeciwnika.

x/ Francuska armia polowa dotychczas posiada dwa korpusy w sumie cztery dywizje. Nie można wykluczyć możliwości pełnego jej rozwinięcia.

Według poglądów amerykańskich dla ułatwienia wykonania zadań przez odwód grupy armii może być wysadzony desant powietrzny. Desant powietrzny może otrzymać zadanie opanowania przepraw na przeszkodach wodnych, ważnych z punktu widzenia operacji oraz określonych rejonów na kierunku działania odwodu.

Rejony desantowania wybiera się w takiej odległości od sił głównych grupy armii, którą nacierające związki mogą pokonać w ciągu trzech dni. Biorąc za podstawę przyjmowane tempo natarcia wynika, że desanty operacyjne mogą być wysadzone na głębokość 120-240 km od czoła sił głównych grupy armii.

Armia polowa, według współczesnych amerykańskich poglądów z reguły ugrupowuje się w jeden rzut operacyjny. W zależności od ilości przydzielonej jej broni jądrowej szerokości pasa natarcia, głębokości operacyjnej, do pierwszego rzutu wydziela dwa-trzy korpusy i do odwodu w zasadzie jedną dywizję, niekiedy - dwie. Wydzielenie do odwodu ogólnego armii polowej korpusu może mieć miejsce jedynie na głównych kierunkach działania armii polowej i w warunkach ograniczonego użycia broni jądrowej. Natomiast w warunkach masowego użycia broni jądrowej w początkowym okresie wojny, lub na głównych kierunkach działania armia polowa ugrupowuje się w jeden rzut operacyjny z odwodami.

Zadaniem wojsk pierwszego rzutu operacyjnego armii polowej jest: - przekamanie taktycznej strefy obrony /obrony dywizji pierwszego rzutu armii przeciwnika/, opanowanie obiektów w odległości 80 - 120 km i więcej od przedniego skraju obrony, a następnie rozbitcie podchodzących odwodów przeciwnika i rozwinięcie natarcia w głębokości operacyjnej obrony przeciwnika, rozbitcie podchodzących dalszych odwodów operacyjnych oraz opanowanie rubieży zadania dalszego armii polowej.

W nowszych publikacjach na temat natarcia^{x/} można spotkać się z twierdzeniem amerykańskich specjalistów wojskowym o tym, że dywizje zmechanizowane /pancerne/ pierwszego rzutu korpusów armijnych w warunkach stosowania broni jądrowej otrzymują zadanie na głębokość do 100 km. Oznaczałoby to, że w operacji zaczepnej z masowym użyciem broni jądrowej, zadania pierwszego etapu armijnej operacji zaczepnej mają wykonać dywizje pierwszego rzutu korpusów

x/ Amerykańska dywizja zmechanizowana w podstawowych rodzajach walki, WPZ nr 3/1964, str. 59 oraz Amerykańska dywizja pancerna w podstawowych rodzajach działań, WPZ nr 6/1964, str. 79.

armijnych. Dla wykonania zadań drugiego etapu operacji armijnej mogą być wprowadzone odwodowe dywizje korpusów /jedna - dwie dywizje w korpusie pierwszego rzutu/ i odwód ogólny armii polowej. A więc nie można wykluczyć wypadku, w którym zadanie dalsze korpusu będzie pokrywało się z głębokością armijnej operacji zaczepnej.

Natomiast w armijnej operacji zaczepnej bez stosowania broni jądrowej i terenie trudnodostępnym, głębokość zadania dywizji zmechanizowanej wynosi do 40 km, dywizji pancernej, stanowiącej w tych warunkach odwód korpusu armijnego - 40-60 km. Wynikałoby z tego, że w omawianych warunkach korpus armijny pierwszego rzutu otrzyma zadanie na głębokość 80-100 km. W tym wypadku zadania na głębokość pierwszego etapu armijnej operacji mają wykonać korpusy pierwszego rzutu całością sił. Dla rozwinięcia powodzenia w głąb, armia polowa właściwie nie posiada dostatecznie silnych odwodów. Wychodząc z powyższego można przypuszczać, że w operacji zaczepnej bez stosowania broni jądrowej, armia polowa będzie posiadała silny odwód ogólny - najmniej korpus armijny.

Z powyższego wynika, że we współczesnej operacji zaczepnej, z masowym stosowaniem broni jądrowej, główny ciężar walki spada na korpusy armijne pierwszego rzutu. Armia polowa posiadając stosunkowo słaby odwód ogólny nie posiada możliwości pogłębienia /wydłużenia/ uderzenia. Stąd można spodziewać się, że korpusy armijne pierwszego rzutu będą dostatecznie silne, będą posiadały silne odwody oraz będą dążyć do jak najszybszego uzyskania swobody operacyjnej. Stąd wynika, że odwód ogólny armii polowej w zasadzie przeznaczony jest do wzmocnienia w toku operacji jednego z korpusów pierwszego rzutu korpusu, który uzyskał największe powodzenie.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa przed środkami masowego rażenia przeciwnika, odwód armii polowej rozmieszcza się w odległości około 80-100 km od własnego przedniego skraju. Przy czym wojska odwodu zaleca się rozmieszczać batalionami. Jak wynika z ćwiczeń, każdą dywizję wyznaczoną do odwodu ogólnego armii polowej rozróżkuje się na powierzchni co najmniej 500 - 600 km.²

Dywizjom wchodzącym w skład odwodu ogólnego armii polowej wyznacza się po trzy - cztery drogi od rejonu rozmieszczenia do rubieży wprowadzenia do bitwy.

Należy też mieć na uwadze możliwość odtworzenia w toku operacji zaczepnej odwodu armii polowej w sile korpusu armijnego. Znaczy to, że armia polowa może rozpocząć operację zaczepną w ugrupowaniu jednorzutowym, mając w pierwszym rzucie wszystkie korpusy, a po wprowadzeniu odwodu odtworzyć odwód.

nawet w sile korpusu armijnego pozostawiając w pierwszym rzucie dwa korpusy, z którym zostały podporządkowane dywizje z odwodu.^{x/}

Poza wymienionymi elementami ugrupowania operacyjnego w armii polowej St. Zjednoczonych mogą być zorganizowane:

- armijna grupa artylerii /raket/;
- armijne grupy artylerii przeciwlotniczej;
- odwód pancerny;
- odwód przeciwdesantowy;
- odwód inżynieryjny;
- odwód obrony i ochrony tyłów.

Armijna grupa artylerii polowej /raket/

Armijną grupę artylerii /raket/ organizuje się dla ogólnego wsparcia wojsk armii, wzmocnienia ognia grupy artylerii korpusów armijnych pierwszego rzutu, w pierwszym rzędzie korpusów działających na głównym kierunku. Według obecnych poglądów do armijnej grupy artylerii polowej mogą być pozostawione:

- grupa - dwie pocisków kierowanych "Redstone" lub "Pershing".

W rozważaniach teoretycznych uwzględnia się możliwość zorganizowania armijnej grupy raket w składzie trzech-czterech dywizjonów "Corporal" i dywizjonu armat 280 mm. Jednocześnie niektórzy amerykańscy wojskowi uważają za celowe włączenie do armijnej grupy artylerii dywizjonów artylerii polowej. Takie rozwiązanie może mieć miejsce jedynie w pierwszej operacji zaczepnej i w okresie prowadzenia działań środkami konwencjonalnymi, kiedy środki jądrowo-raketowe są "zamrożone". Natomiast wydaje się, że w warunkach użycia broni jądrowej łącznie raket typu "Pershing" z dywizjonami artylerii konwencjonalnej nie będzie miało miejsca, z szeregu przyczyn.

Z punktu widzenia dowodzenia, armijne grupy artylerii o mieszanym składzie, według współczesnych poglądów, nie są w stanie wykonywać stawianych im zadań. Stąd też, jak wynika z praktyki szkolenia wojsk do armijnej grupy pozostawia się jedną - dwie grupy pocisków raketowych "Redstone" lub "Pershing", które rozmieszcza się w odległości 80-100 km od czoła walczących wojsk. Rejon stanowisk startowych grupy pocisków raketowych "Redstone" zajmuje około 200 km.² Pozostałe, przydzielone armii polowej środki artyleryjskie przydziela się do korpusów armijnych pierwszego rzutu. Często w wojskowej literaturze taka grupa nosi nazwę armijnej grupy wsparcia atomowego, lub armijnej grupy uderzeniowej.

x/ Ćwiczenie "CZARNY LEW" wg "Organizacja i prowadzenie współczesnych operacji armii polowej i grupy armii St. Zjedn., Zarz. II, Szt. Gen. 1960r.

Armijne grupy artylerii przeciwlotniczej

Dla bezpośredniej osłony przeciwlotniczej obiektów armijnych pozostawia się w armii polowej, z przydzielonych jej dywizjonów artylerii przeciwlotniczej, około czternastu dywizjonów wchodzących w skład brygady artylerii plot.

Z sił brygady artylerii plot armii polowej organizuje się dwie - trzy armijne grupy artylerii przeciwlotniczej. Przeznaczone one są do osłony odwodów, stanowiska dowodzenia, przepraw i mostów oraz ważnych obiektów tyłowych.

Dla dowodzenia obroną przeciwlotniczą armii polowej organizuje się ośrodek dowodzenia armijnej artylerii przeciwlotniczej, ośrodki dowodzenia korpusnej artylerii przeciwlotniczej oraz ośrodki dowodzenia artylerii przeciwlotniczej w każdej grupie i dywizjonie.

Armijny ośrodek dowodzenia artylerii plot organizuje się przy brygadzie artylerii plot. Kieruje on ogniem wszystkich grup artylerii plot wchodzących w skład brygady, a przez nie ogniem dywizjonów tych grup. Ośrodek dowodzenia armijnej artylerii plot współdziała z ośrodkiem dowodzenia lotnictwa taktycznego, który stanowi organ dowodzenia dowódcy armii lotnictwem taktycznym, odpowiedzialnego za obronę przeciwlotniczą armii polowej.

Według nowszych danych brygada artylerii przeciwlotniczej - pozostawiana do armijnej grupy składa się z dywizjonów przeciwlotniczych pocisków kierowanych "NIKE" i "HAWK". W tym wypadku nie organizuje się oddzielnych grup artylerii przeciwlotniczej. Brygada jako całość stanowi armijną grupę artylerii przeciwlotniczej.

Odwód pancerny

Odwód pancerny armii polowej organizuje się w wypadku wzmocnienia armii w dostateczną ilość batalionów czołgów. Organizuje się ten element ugrupowania armii polowej wtedy, gdy po wzmocnieniu czołgami korpusów armijnych, pozostanie pewna ilość batalionów czołgów.

Najczęściej odwód pancerny armii organizuje się w sile 2-3 batalionów czołgów do grupy czołgów. Przeznaczony on jest głównie do walki z czołgami przeciwnika, szczególnie w czasie odpierania kontrataków i przeciwuderzeń przeciwnika. W czasie bitwy może być użyty dla dodatkowego wzmocnienia korpusów armijnych w toku operacji.

Co do rozmieszczenia odwodu pancernego armii polowej brak danych. Ale wychodząc z zadań i jego przeznaczenia można wnioskować

wac, że będzie on rozmieszczony na spodziewanym kierunku działania czołgów obrońcy i prawdopodobnie w odległości nie większej od rozmieszczenia odwodu ogólnego.

Odwód przeciwdesantowy

Przeznaczony jest do walki z desantami powietrznymi i oddziałami partyzantów przeciwnika. Skład ich zależy od oceny zagrożenia i w armii polowej może być w sile od rozpoznawczego pułku pancernego do dywizji. Odwód przeciwdesantowy rozmieszcza się w rejonie tyłów armii, tyłów armii polowej.

Najczęściej funkcje odwodu przeciwdesantowego, do czasu wprowadzenia do bitwy, spełnia część odwodu ogólnego armii polowej.

Odwód inżynieryjny

Organizuje się w składzie do trzech grup inżynieryjno-saperskich, dwóch grup inżynieryjno-budowlanych i batalionu maskowniczego. Prócz tego w skład odwodu wchodzi inżynieryjne pododdziały techniczne.

Odwód inżynieryjny przeznaczony jest do wykonywania prac inżynieryjnych w toku operacji, a szczególnie dla minowania zagrożonych kierunków, zaopatrywania wojsk w wodę, do budowy punktów dowodzenia i obserwacyjnych, zabezpieczenia pokonywania przeszkód wodnych, utrzymania armijnych dróg komunikacji.

Odwód inżynieryjny armii polowej najczęściej rozmieszcza się w pobliżu punktów dowodzenia. Z tego wynika, że armijny odwód inżynieryjny może być rozmieszczony w odległości do 80 km od przedniego skraju.

Odwód obrony i ochrony tyłów

Przeznaczony jest do walki z partyzantami i desantami powietrznymi w rejonie rozmieszczenia urządzeń tyłowych armii polowej. W jego skład dotychczas wydzielano jedną samodzielną grupę bojową lub rozpoznawcze pułki pancerne. Obecnie armia polowa jest wzmocniona większą ilością samodzielnych grup bojowych /batalionów zmechanizowanych/, a znając jakie znaczenie przywiązuje się tyłom, można przypuszczać, że skład odwodu ochrony i obrony tyłów został zwiększony.

Jeśli chodzi o ugrupowanie brytyjskiej armii polowej brak danych dla konkretnego omówienia tego zagadnienia. Na podstawie niektórych materiałów można przypuszczać, że może być takie samo jak i w amerykańskiej armii polowej. Szczególnie brak danych o składzie armijnej grupy artylerii polowej, armijnej grupy artylerii przeciw-

lotniczej, odwodu pancernego i inżynieryjnego. Różnice muszą być choćby ze względu na odmienną organizację oddziałów i związków odwodu naczelnego dowództwa. Jeśli przyjmiemy, że skład wymienionych odwodów co do siły i możliwości będzie zbliżony do odpowiednich elementów amerykańskiej armii polowej, to:

- armijna grupa raket może być w składzie do grupy raket "Redstone" lub pułku pocisków raketowych typu "Corporal";
- armijna grupa artylerii polowej w składzie jednej - dwóch AGRAPlot;
- odwód pancerny w składzie brygadowej grupy pancernej;
- odwód inżynieryjny w składzie dwóch - czterech polowych pułków inżynieryjno-saperskich.

Brytyjska grupa armii o składzie korpuśnym, mając sześć - siedem korpusów armijnych w pierwszym rzucie może posiadać pięć - sześć i w odwodzie - jeden lub dwa korpusy armijne.

Korpusy armijne organizujące natarcie na przygotowaną obronę przeciwnika ugrupowują się w jeden rzut, wydzielając odwód w sile do dywizji.

Do pierwszego rzutu wydziela się pięć - sześć brygadowych grup, najczęściej podporządkowanych sztabom dwóch dywizji. Do odwodu najczęściej wydziela się dwie-trzy brygadowe grupy /samodzielne lub podporządkowane sztabowi dywizji/. Odwód korpusu armijnego rozmieszcza się w odległości 20 km od przedniego skraju. W zależności od składu zajmuje on powierzchnię 100 - 150 km.²

Ponadto organizuje się:

- armijną grupę artylerii^{x/}, w skład której wchodzi AGRA.
Rozmieszcza się ją na stanowiskach ogniowych między pierwszym a drugim rzutem korpusu;
- armijne grupy artylerii przeciwlotniczej;^{x/}
- odwód przeciwdesantowy /jego rolę może spełniać część drugiego rzutu/;
- odwód inżynieryjny.

Brytyjska grupa armii o składzie armijnym prawdopodobnie ugrupowuje się analogicznie jak i amerykańska grupa armii. Można też przypuszczać, że ugrupowanie operacyjne brytyjskiej armii polowej /o ile będą organizowane/ nie będzie odbiegać od ugrupowania amerykańskiej armii polowej. Są to jednak tylko przypuszczenia,

x/ Są to tylko tradycyjne nazwy. Zadanie i ogniowe wsparcie wojsk korpusu i osłona z powietrza korpusu.

a więc możliwe są mniejsze lub większe niedokładności w określaniu składu wymienionych elementów ugrupowania operac. brytyjskiej armii polowej.

Dowodzenie

Manewrowy charakter działań wymaga dobrze zorganizowanego dowodzenia, które może być realizowane przez odpowiednie rozmieszczenie stanowisk dowodzenia i zastosowania współczesnych środków łączności.

W grupie armii organizuje się wysunięte i zasadnicze stanowiska dowodzenia, rozmieszczone odpowiednio w odległości 60-70 km i 100-120 km od przedniego skraju.

W armii polowej organizuje się wysunięte, zasadnicze, tyłowe i zapasowe stanowiska dowodzenia. Wysunięte SD rozwija się w odległości 40-60 km od przedniego skraju. Wysunięte stanowisko dowodzenia przesuwa się 1-2 razy na dobę.

Zasadnicze SD rozwija się w odległości 70-80 km od przedniego skraju. Na nim znajduje się pierwszy rzut sztabu z wyjątkiem wydzielonego personelu na WSD.

W rejonie zasadniczego SD rozmieszcza się armijny ośrodek wsparcia taktycznego. W skład ośrodka wsparcia taktycznego wchodzi sekcje: dowodzenia, wsparcia ogniowego, obrony przeciwlotniczej, bezpośredniego wsparcia lotniczego, wojny elektronicznej, chemicznej i inżynierskiej. Personel ośrodka wsparcia taktycznego wydzielony jest z oddziałów sztabu armii i oddziałów wsparcia armii polowej.

Średnio w skład ośrodka taktycznego wchodzi ponad 50 oficerów i żołnierzy. Na szefa ośrodka najczęściej wyznacza się dowódcę artylerii armii polowej.

Ośrodek wsparcia taktycznego koordynuje użycie oddziałów obrony przeciwlotniczej, artylerii polowej, pocisków raketowych, lotnictwa, sił lądowych, oddziałów i pododdziałów wojny elektronicznej oraz chemicznych i inżynierskich. Między innymi do zadań ośrodka wsparcia taktycznego należy analiza celów i obiektów dla wykonania uderzeń bronią jądrową, wybór rodzaju broni i środka jej przenoszenia, kierowanie ogniem oddziałów i pododdziałów przystosowanych do prowadzenia ognia zarówno pociskami atomowymi jak i zwykłymi.

Tyłowe SD rozwija się w odległości 100-120 km od przedniego skraju, znajduje się na nim drugi /tyłowy/ rzut sztabu armii polowej.

Zapasowe SD organizuje się na wypadek zniszczenia zasadniczego SD. Zadanie to może wykonywać jedno z SD korpusu armijnego.

Zasadnicze i tyłowe SD zaleca się zmieniać przy przesunięciach nie mniej niż po 150 km.

IV. LOTNICZE ZABEZPIECZENIE DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH

=====

Według dotychczasowych poglądów przyjmowano, że działania zaczepne grupy armii wspierała grupa armii lotnictwa taktycznego /GALT/.

W skład GALT, w zależności od potrzeb wchodziło:

- trzy-cztery armie lotnictwa myśliwskiego i myśliwsko-bombowego;
- jedna armia bombowa;
- skrzydło lotnictwa rozpoznawczego.

Brytyjska grupa armii jest wspierana siłami ALT, która jeśli chodzi o ilość samolotów jest równorzędna amerykańskiej GALT.

Dla wsparcia armii polowej z GALT wydzielono armię lotnictwa taktycznego /ALT/ oraz dwa - trzy skrzydła lekkich bombowców nocnych, skrzydło lotnictwa rozpoznawczego. Ponadto na korzyść armii polowej, działającej na głównym kierunku przewidywano działanie 50% armii lotnictwa bombowego z GALT.

Wobec zwiększonych ilości środków wsparcia atomowego zmniejsza się intensywność wsparcia lotnictwa taktycznego. Niezmienioną pozostaje intensywność działania lotnictwa w zadaniach zapewnienia zdobycia i utrzymania panowania w powietrzu.

Zgodnie z zatwierdzoną nową instrukcją współdziałania lotnictwa taktycznego z wojskami lądowymi, grupa armii wojsk lądowych wspierana będzie siłami armii lotnictwa taktycznego.

Skład armii lotnictwa taktycznego nie jest stały i zależy od wykonywanych zadań. Możliwy jest następujący skład ALT:

- | | |
|--------------------------------|--------|
| - skrzydeł myśliwsko-bombowych | 10-12; |
| - skrzydeł myśliwskich | 3-4; |
| - skrzydeł rozpoznawczych | 3-4; |
| - skrzydeł samolotów-pocisków | 1 |

Stąd można przypuszczać, że z kolei armia polowa wspierana będzie zmienną ilością skrzydeł lotnictwa taktycznego wydzielonych z ALT w zależności od potrzeb.

Zasadniczymi zadaniami lotnictwa, wspierającego grupę/armii wojsk lądowych są:

- zdobycie panowania w powietrzu i przewagi w broni raketowo-jądrowej /w tym zadaniu mieści się i osłona wojsk z powietrza/;
- izolowanie pola walki;
- wsparcie działań wojsk lądowych;
- prowadzenie rozpoznania lotniczego.

Panowanie w powietrzu zabezpiecza swobodne dowodzenie i przegrupowanie wojsk lądowych oraz swobodne działanie lotnictwa myśliwsko-bombowego i bombowego. Pozwala ono na nieprzerwane zaopatrywanie wojsk drogą powietrzną jak i lądową wojsk zarówno w okresie przygotowawczym, jak i w toku operacji.

Regulaminy podkreślają, że bez zdobycia panowania w powietrzu przynajmniej miejscowego, niemożliwe jest osiągnięcie celów operacji.

Rozróżnia się ogólne panowanie w powietrzu, przez co rozumie się panowanie w powietrzu na całym obszarze danego TDW i miejscowe - znaczy panowanie w powietrzu nad określonym rejonem działań bojowych i w określonym czasie. Walkę o zdobycie panowania w powietrzu prowadzi się drogą samodzielnych operacji lotniczych z użyciem broni jądrowej oraz drogą walk powietrznych, niszczenia lotnisk i samolotów. Za szczególnie skuteczny sposób uważa się uderzenia na lotniska przeciwnika. Walkę o panowanie w powietrzu prowadzi się od okresu przygotowawczego operacji aż do jej zakończenia. Najbardziej jednak aktywne działania prowadzi się w ciągu kilku dni poprzedzających rozpoczęcie działań przez wojska lądowe.

Jednym z podstawowych zadań lotniczego zabezpieczenia działań wojsk lądowych jest izolowanie pola walki, to jest wzbronienie przeciwnikowi dowozu świeżych wojsk i środków materiałowo-technicznych. Wykonaniu tego zadania przywiązuje się olbrzymie znaczenie. Potwierdzają to działania lotnictwa anglosasów w okresie II wojny światowej i działania lotnictwa amerykańskiego w Korei.

Wsparcie działań wojsk lądowych uważane jest, szczególnie przez Amerykanów, za podstawowy czynnik, od wykonania którego w dużej mierze zależy powodzenie operacji zaczepnej. Regulaminy rozróżniają pośrednie i bezpośrednie wsparcie wojsk lądowych. Przez pośrednie wsparcie rozumie się takie działania lotnictwa, których wynik nie wpływa bezpośrednio i natychmiast na przebieg działań wojsk lądowych, lecz wynik których ma znaczenie w skali strategicznej, względnie na przebieg wojny w całości.

Chodzi tu o obezwładnienie celów strategicznych, jak ośrodki przemysłowe i polityczne, rejonny koncentracji odwód strategicznych itp.

Zadania pośredniego wsparcia wojsk wykonuje zarówno lotnictwo strategiczne jak i taktyczne.

Pod bezpośrednim wsparciem rozumie się działania lotnictwa w pasie związku operacyjnego i na głębokości jego operacji.

W czasie wykonywania tego zadania lotnictwo uderzenia na węzły komunikacyjne, odwody taktyczne i operacyjne, schrony bojowe, punkty oporu, na urządzenia obronne. Zadania bezpośredniego wsparcia wojsk lądowych wykonuje w zasadzie lotnictwo taktyczne.

Rozpoznanie lotnicze ma dostarczyć zainteresowanym dowódcom i sztabom danych o przeciwniku potrzebnych do powzięcia decyzji, jak i danych potrzebnych do organizacji rozpoznania innymi środkami. Rozpoznanie lotnicze prowadzi się drogą obserwacji wzrokowej, zdjęć fotograficznych, aparatury telewizyjnej, jak i innych współczesnych środków rozpoznania lotniczego.

Najbardziej intensywne rozpoznanie prowadzi się przed powzięciem decyzji do walki, przed rozpoczęciem operacji, jak również w czasie jej trwania.

Lotnicze zabezpieczenie operacji planują sztaby wojsk lądowych i lotniczych. Dowódca wojsk lądowych stawia zadania, tj. określa obiekty działania dla lotnictwa oraz określa w jakim czasie należy te obiekty zniszczyć. Dowódca lotnictwa określa siły i środki potrzebne dla wykonania zadań postawionych przez dowódcę wojsk lądowych.

Działania lotnictwa planuje się na całą głębokość operacji zaczepnej, a dla zwalczania nowych celów pojawiających się w toku operacji pozostawia się odpowiednie odwody lotnicze.

V. PROWADZENIE DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH

=====

Natarcie na przygotowaną obronę przeciwnika poprzedzone jest z zasady przygotowaniem ogniowym. Przygotowanie ogniowe, jak wynika z ćwiczeń i manewrów przeprowadza się najczęściej 20-30 minut przed rozpoczęciem natarcia. W czasie ogniowego przygotowania natarcia, uderzenia jądrowe środkami dywizji i korpusów wykonuje się na cele rozmieszczone w głębokości taktycznej, zaś środkami armii na cele położone w głębokości taktycznej i bliższej operacyjnej.

W czasie przygotowania ogniowego natarcia bierze udział cała artyleria, którą dysponuje armia polowa. W tym okresie arty-

leria prowadzi ogień na cele i rejony nie obozwładnione bronią jądrową, a także na cele ocalające po uderzeniach atomowych. Lotnicze przygotowanie wykonuje się zgodnie z planem zabezpieczenia lotniczego po przygotowaniu ogniowym. W tym okresie lotnictwo wykonuje uderzenia na ugrupowanie bojowe wojsk przeciwnika, jego stanowiska dowodzenia, węzły łączności, stanowiska ogniowe artylerii, odwody i składy. W czasie ogniowego i lotniczego przygotowania natarcia wojsk pierwszego rzutu przechodzą na rubież ataku. Po wyjściu wojsk na tę rubież przenosi się w głąb ogień artylerii i wojska przechodzą do ataku.

Oddziały piechoty zmechanizowanej razem z czołgami wykorzystując rezultaty uderzeń jądrowych, dążą do szybkiego opanowania nakazanych czołowych punktów oporu w pierwszym pasie obrony przeciwnika, do dokonania wyłomu i następnie do przełamania głównego pasa na całą głębokość. Dowódcom oddziałów i związków zaleca się, aby nie powstrzymywali nacierających wojsk dla wyrównania linii frontu, lecz wykorzystywali każde powodzenie i wszystkie siły przełamania głównego pasa i stworzenia warunków do rozwinięcia powodzenia natarcia.

Celem utrzymania wysokiego tempa natarcia i zabezpieczenia przełamania pierwszego pasa obrony w krótkim czasie, przewiduje się szerokie zastosowanie taktycznych desantów powietrznych. Desanty takie w sile plutonu, kompanii lub batalionu, mogą być wysadzone z samolotów lub śmigłowców.

Głębokość rzutu desantu może być różna, w zależności od jego składu i zadania. Desanty taktyczne przewiduje się zrzucić celem opanowania i utrzymania ważnych punktów terenowych, rozbudowanych a nieobsadzonych przez przeciwnika pozycji obronnych, węzłów dróg, przepraw przez przeszkody wodne i innych obiektów, do czasu podejścia nacierających wojsk własnych.

Zadanie przełamania pierwszego pasa obrony wykonują zwykle pierwsze rzuty dywizji. Uważa się jednak, że dołamanie pierwszego pasa będzie najtrudniejszym okresem natarcia, ponieważ w tym czasie możliwe są silne kontrataki i przeciwuderzenia broniącego się przeciwnika. Uważa się, że natarcie wojsk w szerokich pasach stwarza sprzyjające dla przeciwnika warunki wykonania kontrataków i przeciwuderzeń, szczególnie czołgami, w przerwy i luki nacierających oddziałów i związków. Odparcie kontrataków i przeciwuderzeń przeciwnika planuje się dokonywać siłami dywizji pierwszego rzutu wspartych ogniem artylerii, lotnictwa oraz uderzeniami jądrowymi.

Dla dołamania pierwszego pasa obrony przeciwnika mogą być wprowadzone drugie rzuty /odwoły/ dywizji. W wypadku, gdy przeciwnik usiłuje oderwać się i wycofać, od nacierających wojsk wymaga się niedopuszczenia do oderwania się wojsk przeciwnika, rozbicia go uderzeniami jądrowymi i zdecydowanymi działaniami, nim obsadzi on i umocni się na nowych pozycjach obronnych.

Dla szybszego przełamania oporu w głębi taktycznej obrony dywizje, w sprzyjających warunkach organizują i wysadzają taktyczne desanty powietrzne w sile batalionu zmechanizowanego lub powietrzno-desantowego. Jak wykazuje praktyka amerykańskich ćwiczeń desant taki może być zrzucony na głębokość 20-40 km.

Po przełamaniu oporu dywizji pierwszego rzutu przeciwnika, dywizje w zależności od sytuacji częścią sił umacniają opanowane rubieże, dokonują niezbędnych przegrupowań dla odparcia ewentualnych kontrataków i przeciwuderzeń oraz stwarzają dogodnie warunki wprowadzenia do bitwy odwodu ogólnego korpusu armijnego w sile jednej - dwóch dywizji.

Dywizja pancerna /odwód korpusu/ na okres walki otrzymuje wzmocnienie, w postaci 3-9 pocisków atomowych, trzech - czterech dywizjonów artylerii, batalionu czołgów i dywizjonu lekkiej artylerii przeciwlotniczej. Wprowadzenie do walki dywizji pancерnej ma miejsce najczęściej w godzinach rannych drugiego dnia operacji. Wprowadzenie jej do walki zabezpiecza się siłami i środkami dywizji pierwszego rzutu, ogniem artylerii korpusu, uderzeniami lotnictwa i uderzeniami jądrowymi. Rozwinięcie powodzenia natarcia jest uważane za bardzo ważny okres wykonania dalszego zadania korpusu armijnego, a celem jego jest rozbicie wojsk przeciwnika i pozabawienie go możliwości wycofania się dla zorganizowania obrony na nowych rubieżach.

W tym celu korpus armijny odpowiednio przegrupowuje się, przystosowując ugrupowanie do potrzeb walki w głębi. Zasadniczą siłą uderzeniową w tym ugrupowaniu stanowią dywizje pancerne, za którymi działa jedna z dywizji zmechanizowanych, pozostałe dywizje zmechanizowane nacierają na skrzydłach, a rozpoznawczy pułk pancerny prowadzi działania rozpoznawcze. W odwodzie korpusu pozostaje odwód pancerny lub jego część. Takie ugrupowanie korpusu, z udziałem anglosasów - zapewnia utrzymanie wysokiego tempa natarcia i warunki odparcia ewentualnych przeciwuderzeń przeciwnika. Dywizja pancerna zazwyczaj nie wdaje się w długotrwałe walki z wycofu-

jącymi się oddziałami przeciwnika. Stara się ona obchodzić silne punkty oporu, które niszczy się uderzeniami jądrowymi, lub siłami dywizji zmechanizowanych. Odparcie przeciwwuderzeń podchodzących odwodów przeciwnika, w zależności od ich sił, może być wykonane całością sił korpusu lub tylko dywizji zmechanizowanej działającymi na skrzydłach zgrupowania uderzeniowego.

Po opanowaniu obiektów zadania dalszego korpusu /bliższego armii/ przeprowadza się niezbędne przegrupowanie wojsk, organizuje się umocnienie opanowanej rubieży i zabezpieczenie wprowadzenia do bitwy odwodu /drugiego rzutu/ armii polowej.

Odwody armii polowej wprowadza się po wykonaniu zadania bliższego armii /pierwszego etapu operacji przez korpusy armijne pierwszego rzutu lub z rubieży pośredniej.

Jeśli broniący się dysponuje jeszcze znacznymi siłami i zdoła obsadzić kolejną rubież obrony, wtedy odwód armii polowej ~~po~~ ~~podporządk-~~ ~~owaniu~~ go jednemu z korpusów pierwszego rzutu przeznaczają się dla przełamania obrony przeciwnika.

W wypadku zaś, gdy w chwili wprowadzenia drugiego rzutu, obrona przeciwnika została przełamana przez wojska pierwszego rzutu armii, odwód armii może być wykorzystany, przez korpus armijny, któremu zostanie podporządkowany jako grupa rozwinięcia powodzenia w celu głębszego przeniknięcia w ugrupowanie broniącego się przeciwnika.

Jeżeli armia polowa dysponuje odwodem w sile korpusu armijnego, to należy przypuszczać, że będzie on działał samodzielnie.

Zasadniczym zadaniem odwodu armii polowej, w tym wypadku, jest wykonanie zadania dalszego armii we współdziałaniu z wojskami pierwszego rzutu. Związki pancerne wchodzące w skład odwodu nie wiążą się w walki z punktami oporu, omijają je dążąc do zamknięcia dróg odejścia wojsk przeciwnika. Likwidację tych punktów oporu pozostawia się odwodom dywizji zmechanizowanych. Natomiast jeżeli przeciwnik stawia silny opór na zorganizowanej rubieży, wówczas piechota dokonuje przełamania, a dywizje pancerne wprowadza się w wyłom do działań na skrzydła i tyły w celu okrążenia lub obejścia zgrupowania wojsk przeciwnika.

Końcowym etapem rozwinięcia powodzenia winien być pościg, mający na celu ostateczne rozbicie wycofujących się wojsk przeciwnika.

Regulaminy podkreślają, że pościg należy prowadzić w sposób zdecydowany i przy zdecentralizowanym dowodzeniu wojskami. W czasie pościgu, dowódcy mogą iść na większe ryzyko niż w normalnych

warunkach i winni pościg prowadzić aż do kresu wytrzymałości ludzi i sprzętu.

Dla przyspieszenia tempa pościgu mogą być wykorzystane wojska przewożone przez lotnictwo sił lądowych. Wojska te przerzucone na tyły przeciwnika mogą skutecznie przeszkodzić lub zablokować wycofywanie się jego wojsk. Odwód grupy armii wykorzystuje się w zależności od jego składu i sytuacji na polu walki. Jeśli odwód grupy armii jest w sile jednego - dwóch korpusów armijnych, może on być wykorzystany w toku operacji dla wzmocnienia armii działających na głównym kierunku, a w sprzyjającej sytuacji do rozwinięcia powodzenia. Jeśli grupa armii posiada odwód w sile armii polowej, może on być wprowadzony do bitwy dla wykonania we współdziałaniu z armiami pierwszego rzutu i dywizjami powietrzno-desantowymi, zadania dalszego grupy armii. Wprowadzenie odwodu grupy armii najczęściej może nastąpić po wykonaniu przez armie polowe pierwszego rzutu zadania bliższego grupy armii.

Niekiedy, w zależności od konkretnej sytuacji operacyjnej odwodowa armia polowa może być wprowadzona do bitwy w końcowym etapie wykonywania zadania bliższego grupy armii. Należy podkreślić, że dotychczas obowiązujące regulaminy amerykańskie nie precyzują jednoznacznie czasu i rubieży wprowadzenia odwodów grupy armii, uzależniając czas i rubież od konkretnej sytuacji na polu bitwy i aktualnych potrzeb. Na podstawie analizy niektórych ćwiczeń można przypuszczać, że dla zapewnienia warunków wykonania zadania dalszego grupy armii może być wysadzony desant operacyjny w sile jednej - dwóch dywizji powietrzno-desantowych. Desant operacyjny może być zrzucony na głębokość 150-240 km od własnych czołowych oddziałów. Podkreśla się przy tym, że wysadzenie desantu operacyjnego jest możliwe tylko wtedy, gdy przeciwnik nie posiada wojsk pancernych w głębi, a szczególnie w pobliżu rejonu desantowania.

V. Z A K O Ń C Z E N I E

=====

Analiza obowiązujących regulaminów, ćwiczeń i manewrów sił lądowych Stanów Zjednoczonych pozwala sądzić, że poglądy na prowadzenie operacji zaczepnej odpowiadają wymaganiom współczesnego pola bitwy. Skład związków operacyjnych każdorazowo jest dostosowywany do zadań operacji zaczepnej. Wyraźnie daje się zauważyć tendencje zwiększenia wzmocnienia bronią raketowo-jądrową. Zapewnie-

nie silnego wsparcia jądrowego pozwala na prowadzenie działań w stosunkowo szerokich pasach, co z kolei pozwala na dostateczne rozśrodkowanie wojsk, jak i na manewr w toku operacji. W związku z mechanizacją wojsk uwidacznia się tendencja zwiększania tempa natarcia.

Głębokość operacji zaczepnej grupy armii polowej, mimo zwiększenia broni raketowo-jądrowej, nie uległa dotychczas zmianom. Wydaje się, że głębokość współczesnej operacji zaczepnej nie odpowiada zakładanemu wsparciu bronią jądrową. Pełne wykorzystanie uderzeń jądrowych wymaga organizacji następnej operacji w toku trwania poprzedniej operacji zaczepnej, co zdaniem zachodnich specjalistów jest rzeczą trudną.

W kontekście powyższego założenia na uwagę zasługuje dość znaczny czas wydzielany na przygotowanie operacji zaczepnej. Stwarza to dogodne warunki rozpoznania wojsk przygotowujących się do operacji i w konsekwencji możliwość zerwania jej przez przeciwnika. W działaniach zaczepnych dużą wagę przypisuje się desantom powietrznym, zadaniem których jest uchwycenie i utrzymanie ważniejszych rejonów do czasu podejścia sił głównych, opanowywanie lotnisk, ważnych węzłów komunikacyjnych, węzłów łączności itp. obiektów.

Daje się przy tym zauważyć, że szczególną rolę przypisuje się taktycznym desantom powietrznym w sile od kompanii do brygady. Mogą one być wysadzone na głębokość od 20 do 60 km ugrupowania przeciwnika. Słabą stroną stanowią poglądy na ugrupowanie związków operacyjnych w operacji zaczepnej. Przy stosowanym obecnie ugrupowaniu, główny ciężar wykonania zadań spada na korpusy armijne pierwszego rzutu. Na rozwinięcie powodzenia korpusów armijnych pierwszego rzutu armia polowa właściwie nie posiada sił.

Analiza zasadniczych założeń operacji zaczepnej sił lądowych St. Zjednoczonych wskazuje, że strona broniąca się winna posiadać dobrze zorganizowane i sprawnie działające rozpoznanie, szczególnie w celu rozpoznania broni jądrowej nacierającego. Dla odparcia ataku dużych ilości czołgów obrona winna być dobrze przygotowana pod względem inżynieryjnym i posiadać między innymi silne odwody przeciwpancerne. Obrona winna wykorzystywać odstępy między oddziałami i związkami taktycznymi nacierającego, aktywnie działać na skrzydła nacierających oddziałów i związków. Obrona winna dążyć do zakamania natarcia korpusów pierwszego rzutu, zmusić do przedwczesnego zużycia odwodów armijnych i postawić nacierającego w sytuacji, w której nie starczy mu sił do rozwinięcia natarcia w głąb obrony. Szerokie stosowanie desantów powietrznych wskazuje na konieczność organizowania dostatecznie silnych i ruchliwych odwodów przeciwdesantowych. W ten sposób

natarcia wojsk naszego potencjalnego przeciwnika należy przeciwstawić silną i aktywną obronę zdolną do załamania natarcia korpusów pierwszego rzutu i uniemożliwiająca rozwinięcie natarcia w głąb.

L I T E R A T U R A
=====

1. Regulamin FM-100-5, i uzupełnienie do niego - Zarząd II Sztabu Generalnego.
2. Siły Zbrojne NATO w 1959r. - Zarząd II Sztabu Generalnego 1960r.
3. Korpus armijny USA w zasadniczych rodzajach walki w warunkach użycia broni atomowej - Zarząd II Sztabu Generalnego 1959r.
4. Biuletyn Rozpoznawczy nr 115 - Zarząd II Sztabu Generalnego 1964r.
5. Artyleria sił lądowych St. Zjednoczonych - Zarząd II Sztabu Generalnego 1959r.
6. Krótki informator - Zarząd II Sztabu Generalnego 1957r.
7. Wojennaja Myśl nr 12/55r. Wyd. MON ZSRR.
8. Wojennaja Myśl nr 1,4/56r. - Wyd. MON IRLB.
9. Krótki informator o siłach zbrojnych St. Zjednoczonych - Zarząd II Sztabu Generalnego 1960r.
10. Organizacja i prowadzenie operacji armii polowej i grupy armii St. Zjednoczonych - Wyd. Zarząd II Sztabu Generalnego 1960r.
11. Organizacja związków taktycznych i oddziałów brytyjskich sił lądowych - Zarząd II Sztabu Generalnego - 1960r.
12. Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 6/1960r. str. 192.
13. Komunikat miesięczny nr 1/60 - Wyd. 1960r.
14. Krótki informator siły zbrojne Wielkiej Brytanii, Sztab Generalny, Zarząd II, 1961r.
15. Zmiany w koncepcjach strategiczno-operacyjnych i potencjał militarny Paktu Północnoatlantyckiego. Sztab Generalny, Zarząd II, W-wa 1965r.
16. Komunikaty miesięczne Zarządu II za 1963-64 rok.
17. Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr nr za 1964r.

Wykonano w 100 egz.

Egz.nr 1-100 bibl.tajna
Wyk. płk Jagiełło
Druk.OH, dn. 10.5.65r.
Nr ks. 01571/WW

OPRACOWAŁ:

/-/ płk dr K. JAGIEŁŁO